

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

Nr. 5 (74)

maj

2002 r.

Solidarność

"Wiadomości KSN" są dostępne na stronie internetowej KSN Online pod adresem: <http://www.soldarnosc.org.pl/~ksn>

Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" o projekcie nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o wyższych szkołach zawodowych

KSN NSZZ "S" za właściwe uznaje dążenie do podniesienia jakości kształcenia w dydaktycznych ośrodkach zamiejscowych oraz uporządkowania formalnego działania uczelni przy tworzeniu tych ośrodków. Takie działanie przewiduje projekt ustawy o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o wyższych szkołach zawodowych, przesłany do KSN przy piśmie z dn. 4.04.br.

Bardzo ważne jest przewidywane prowadzenie kierunków studiów przez kilka podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni. Stwarza to możliwość powoływania kierunków interdyscyplinarnych, lepiej dostosowanych do zmieniających się potrzeb gospodarki. Może ograniczyć to niekorzystną tendencję do zamykania się jednostek i podejmowania działalności w jak najszerszym zakresie wyłącznie własnymi siłami.

Szczegółowe zapisy projektu powinny jednak ulec pewnej modyfikacji.

1. Nie wydaje się właściwe bezterminowe przyjmowanie pierwszego statutu uczelni. Wymaganie jego zmiany lub potwierdzenia po 1 roku obowiązywania jest okresem zbyt krótkim, dla wartościowej oceny działania statutu. Należałoby przewidzieć po okresie 3 - 4 lat ocenę dostosowania statutu do celów oraz warunków działania uczelni. Wprawdzie uczelnie mogą samodzielnie podejmować takie działania, lecz w praktyce są one przesuwane na nieokreśloną przyszłość.

W art. 16 ust. 2 powinien brzmieć:

2. Pierwszy statut nadaje uczelni niepaństwowej na okres trzech lat jej założyciel.

Można wtedy zrezygnować z dodawania ust. 1a po ust. 1 w art. 18 oraz dokonać innych potrzebnych korekt.

2. Nieuzasadnione jest wyłączenie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego z opiniowania, tworzenia, przekształcania i znoszenia uczelni innych niż wymienione w art. 12 ust. 1 i 2. Należy pozostawić obecny zapis.

Pragniemy jednak zwrócić uwagę, że projekt nowelizacji podtrzymuje i utrwała formułę uzależniającą formalną rangę naukową i dydaktyczną uczelni od liczby tytułów i habilitacji, a nie od efektów badań i nauczania.

Przewodniczący KSN NSZZ "Solidarność"

/-/ Janusz Sobieszkański

Opinia Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" o projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

W zamyśle projektodawcy proponowana ustawa ma przyczynić się do zmniejszenia się bezrobocia w Polsce, trzeba ją jednak widzieć także w kontekście innej patologii społecznej, polegającej na tym, że duża część emerytów musi dorabiać aby móc się utrzymać.

Cele wprowadzenia zmian prawdopodobnie nie będą osiągnięte, gdyż wynagrodzenia obecnie zatrudnionych emerytów zostaną ustalone na minimalnym poziomie i nie będzie nawet obecnych wpływów z podatków do budżetu. Może to wprawdzie spowodować obniżenie kosztów pracy lecz również zwiększenie niekontrolowanego przepływu pieniędzy z niewidencjonowanych wynagrodzeń.

Przytoczone w uzasadnieniu obliczenia są niewiarygodne, gdyż z jednej strony zakładają większe wpływy do budżetu z większych składek na Fundusz Pracy od obecnie pracujących emerytów, a z drugiej strony mają spowodować zmniejszenie liczby tychże pracujących emerytów.

SPIS TREŚCI

Opinie KSN NSZZ "S"

Uchwały Rady KSN NSZZ "S."

Wspomnienie o dr Irenie Bielskiej

Protokół rozmów MENiS z KSN

Protesty, wystąpienia organizacji zakładowych

Sprawozdania z działalności Komisji i Zespołów KSN

Stanowisko PLP

Szkolnictwo wyższe w Holandii – R. Mosakowski

Oświadczenie KZ NSZZ "S" Instytutu Lotnictwa

Jeszcze w sprawie kandydatów – K. Schmidt-Szałowski

Natomiast w przypadku nawet częściowej realizacji projektu i propozycji wyłączenia profesorów z obowiązywania ustawy, domagamy się zmiany projektu zgodnie z załączoną treścią.

W art. 2 p. 3) tekst projektu ustawy powinien być następujący:

3) po ust. 2a dodaje się ust. 2b w brzmieniu:

“2b. Przepisu ust. 2a pkt 2 nie stosuje się do nauczycieli akademickich i pracowników naukowych zatrudnionych w jednostkach badawczo-rozwojowych i placówkach Polskiej Akademii Nauk.”

UZASADNIENIE

Zezwolenie na pracę powinno dotyczyć wszystkich nauczycieli akademickich i pracowników naukowych jednostek badawczo-rozwojowych i placówek Polskiej Akademii Nauk nabywających uprawnienia emerytalne. Ta kategoria pracowników sfery budżetowej, o najwyższych kwalifikacjach przez cały okres zatrudnienia nie była wynagradzana proporcjonalnie do swoich kwalifikacji. W tej sytuacji przysługujące im świadczenia emerytalne są niskie i rażąco niesprawiedliwe. Stan niedostatecznego wynagradzania jest potwierdzony nowelizacją ustawy z dnia 20.07.2002 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym, ustawy o wyższych szkołach zawodowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. (Dz.U. z 2001 r. Nr 85, poz. 924 z późn. zm.), która dopiero w końcowym etapie podwyżek płac w roku 2004, wprowadza oczekiwane relacje przeciętnych płac w uczelniach w stosunku do średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej (1 : 2 : 3 - asystenci : adiunkci : profesorowie).

Przepis powinien obejmować wszystkich nauczycieli akademickich, nie tylko profesorów, gdyż najbardziej finansowo poszkodowane są inne grupy pracownicze jak adiunkci i starsi wykładowcy. Ponadto trzeba zaznaczyć, że wybitną rolę w osiąganiu wysokiej jakości zajęć dydaktycznych odgrywają także nauczyciele akademicy zatrudnieni na stanowiskach nieprofesorskich. Wprowadzenie tego ograniczenia mogłoby spowodować brak odpowiednio wykwalifikowanych kadr dla rozwiniętego szkolnictwa wyższego.

Trzeba również zaznaczyć, że pracownicy naukowci jbr i PAN stanowią grupę twórczą (w wielu wypadkach uczestniczącą również w procesie dydaktycznym szkół wyższych), prowadzącą ważne badania naukowe podstawowe, a szczególnie w jednostkach badawczo-rozwojowych - badania aplikacyjne. Pozbawienie tej grupy możliwości dalszej pracy po przejściu na emeryturę, stwarza poważne komplikacje w realizacji tych prac aplikacyjnych, co jest nie do przyjęcia w świetle Ustawy o jednostkach badawczo - rozwojowych, formułującej już w ust. 1 zadania jednostek badawczo-rozwojowych.

Za zmianą proponowaną przez KSN przemawiają więc zarówno względy społeczne jak i utrzymania wysokiego poziomu kształcenia w uczelniach oraz wysokiego poziomu badań naukowych podstawowych i stosowanych oraz prac wdrożeniowych.

Przewodniczący KSN NSZZ “Solidarność”
/-/ Janusz Sobieszcański

W dniu 11.05.2002 r. odbyło się zebranie Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność”, na którym podjęto następujące Uchwały:

1) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2001 r

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność” zatwierdza sprawozdanie Skarbnika KSN z wykonania zadań finansowych KSN w 2001 r.

2) w sprawie preliminarza wydatków KSN na 2002 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność” uchwała preliminarz wydatków KSN na 2002 r. na kwotę 434 782,81 zł.

Przewodniczący KSN NSZZ “Solidarność”
/-/ Janusz Sobieszcański

Dr Irena Bielska
pracownik naukowy Instytutu Ekologii PAN

30 stycznia 2002 roku po długich zmaganiach z bezlitosną chorobą odeszła od nas doktor Irena Bielska, pracownik naukowy Zakładu Agrocenologii Instytutu Ekologii PAN.

Urodziła się 10 kwietnia 1938 roku w Rudzie Śląskiej. W latach wojennych mieszkała z rodzicami w Rzeszowie, potem w Siemianowicach Śląskich. Liceum ogólnokształcące ukończyła w Katowicach. Była absolwentką Wydziału Ogrodniczego, Oddziału Ochrony Roślin – Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, gdzie uzyskała dyplom inżyniera ochrony roślin.

Pracę zawodową podjęła w 1960 roku jako referent w Dziale Ochrony Roślin w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa – Rady Narodowej w Gdyni. Od 1962 roku pracowała na etacie inspektora w Punkcie Granicznym Kwarantanny Roślin (Gdynia-port).

Po przeniesieniu do Warszawy w roku 1964 rozpoczęła pracę w Stacji Oceny Nasion przy Wojewódzkim Inspektoracie Kontroli Materiału Siewnego. Jednocześnie podjęła studia magisterskie w Katedrze Entomologii Stosowanej – Wydziału Ogrodniczego, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Tam też, po ich ukończeniu w 1968 roku, kontynuowała naukę na studiach doktoranckich. Po uzyskaniu tytułu doktora rozpoczęła pracę w Instytucie Ekologii PAN, gdzie była zatrudniona nieprzerwanie od 1972 do 1998 roku i przez ten cały czas pogłębiała i doskonaliła się w problematyce biologii i ekologii roztoczy. Była autorem lub współautorem wielu prac naukowych polsko- i angielskich.

Irena była człowiekiem bardzo aktywnym, a przy tym wrażliwym na niesprawiedliwość i ludzką krzywdę; dlatego też całe życie działała społecznie. W roku 1980 współuczestniczyła w tworzeniu niezależnego ruchu związkowego. Była członkiem NSZZ “Solidarność” od momentu utworzenia związku; a potem wieloletnią przewodniczącą i wiceprzewodniczącą Komisji Zakładowej IE PAN i jej ostoją w trudnych czasach stanu wojennego. W tym okresie odważnie działała w tajnych strukturach NSZZ “Solidarność”, w jej mieszkaniu bezpieczny azyl znajdowały niejednokrotnie poszukiwane przez “bezpiekę” osoby. Mimo represji jej postawa pozostawała nieugięta i zawsze będzie dla nas wzorem najwyższych wartości moralnych i etycznych.

Po roku 1989 Irena włączyła się całym sercem w odbudowę ruchu związkowego pracowników nauki – Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej NSZZ “S” PAN, Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “S”, a następnie Krajowej Sekcji NSZZ “S” PAN – w której pracowała do końca.

Choć trudno nam w to uwierzyć, przyszedł czas aby pożegnać naszą ukochaną Irenę, Człowieka prawego, aktywnie usiłującego zmienić naszą trudną rzeczywistość, zawsze życzliwego innym ludziom. Mimo zmagania z bezlitosną chorobą Irena odeszła z podniesionym czołem i do końca zachowała pogodę ducha.

I taką Ją zapamiętamy – dzielną i ciepłą dla bliźnich, zawsze myślącą o wszystkich na samym końcu o sobie

Żegnaj droga Irenko ! Będzie nam Ciebie bardzo brakować na zawsze pozostaniesz w naszych sercach i naszej pamięci !

/-/ Iza Wilpiszewska

Protokół rozmów i ustaleń Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

Warszawa, 4 kwietnia 2002 r.

W dniu 4 kwietnia 2002 roku odbyło się w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu spotkanie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z Prezydium Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność". W spotkaniu uczestniczyli:

- ze strony MENiS - Krystyna Łybacka, Minister Edukacji Narodowej i Sportu, Teresa Bader, Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego, Janusz Gęsicki, Szef Gabinetu Politycznego Ministra, Halina Kumoś, Dyrektor Departamentu Ekonomicznego,
- ze strony KSN - Janusz Sobieszkański, Przewodniczący KSN oraz członkowie Prezydium: Krystyna Andrzejewska, Jerzy Dudek, Marek Gutowski, Tadeusz Kolenda, Edward Krauze, Ryszard Mosakowski, Jerzy Olędzki, Wojciech Pillich, Jerzy Żurak.

Rozmowy i ustalenia dotyczyły następujących zagadnień:

1. Realizacja programu poprawy wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym

KSN uważa, że nastąpiło nadmierne ograniczenie środków na wynagrodzenia w szkolnictwie wyższym, ponieważ wstrzymano nie tylko waloryzację wynagrodzeń (tak jak w całej sferze budżetowej) ale dodatkowo przesunięto o rok II i III etap poprawy wynagrodzeń - poprawy, na którą całe środowisko cierpliwie czekało od początku ubiegłej dekady. KSN występuje więc o skorygowanie tego przesunięcia. Tym bardziej, że w skali budżetu państwa są to kwoty niewielkie. Najwłaściwszym rozwiązaniem jest powrót do terminów określonych w noweli ustawy o szkolnictwie wyższym z lipca 2001 r.

Min. Łybacka w pełni uznaje i popiera kierunek poprawy wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym określony w noweli ustawy o szkolnictwie wyższym z lipca 2001 r. Jedynie niezwykle trudna sytuacja finansowa Państwa spowodowała przesunięcie o rok II i III etapu poprawy. Uznając zasadność wystąpienia KSN, Ministerstwo dołoży wszelkich starań, by to przesunięcie skrócić.

2. Budżet Państwa w dziale "szkolnictwo wyższe" w latach 2002 i 2003.

KSN uważa, że wysokie obciążenie środków na wydatki rzeczowe w 2002 r. (ok. 20%) postawi uczelnie w tym roku w bardzo trudnej sytuacji; w szczególności zwrócono uwagę, że poważnym problemem będzie sfinansowanie stypendiów doktoranckich. Istnieje obawa, że uczelnie, by wykonać swe zadania statutowe, będą zmuszone do zadłużania się. W tej sytuacji szczególnie ważne jest określenie propozycji MENiS do projektu budżetu państwa na rok 2003. KSN postuluje aby środki budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego w 2003 r. stanowiły nie mniej niż 1,2% PKB.

MENiS widzi i zagrożenia i potrzeby. Wobec trudnej sytuacji budżetowej państwa już wkrótce będą podjęte intensywne prace nad pozyskaniem dla szkolnictwa wyższego w Polsce środków kredytowych z Banku

Światowego i EBORu. Jednocześnie MENiS zabiega o znacznie większy udział środków spoza budżetu państwa. Przykładem może być pobudzanie samorządów wszystkich szczebli do znacznego zwiększenia pomocy stypendialnej dla studentów. Takie same próby są podejmowane w odniesieniu do fundacji działających w obszarze szkolnictwa wyższego. Wkrótce odbędzie się krajowe spotkanie dyrektorów administracyjnych uczelni, na którym zostaną przedstawione propozycje przezwycięzania kryzysu powodowanego zmniejszonym finansowaniem wydatków rzeczowych i inwestycji. Podobnie jak w przypadku programu poprawy wynagrodzeń, MENiS dołoży wszelkich starań, by osiągnąć możliwie najlepsze parametry finansowania szkolnictwa wyższego także w odniesieniu do PKB.

KSN z uznaniem odnosi się do starań o dodatkowe źródła finansowania. Oczekuje jednak od MENiS bardziej konkretnego określenia zamierzeń dotyczących poprawy sytuacji finansowej szkół wyższych w 2003 r. Oczekuje się przygotowania stosownego projektu budżetu państwa na rok przyszły, realnie poprawiającego sytuację uczelni.

3. Wieloletni harmonogram poprawy finansowania szkolnictwa wyższego

Zdaniem KSN, wobec wieloletniego niedoinwestowania państwowego szkolnictwa wyższego, jest bardzo potrzebne opracowanie kilkuletniego harmonogramu poprawy finansowania zadań szkolnictwa wyższego. Zdecydowanie powinny wzrosnąć środki na pomoc materialną dla studentów. W wyniku negocjacji z Rządem w ubiegłej kadencji władz Państwa został uczyniony pierwszy krok. Opracowano trzyletni harmonogram poprawy finansowania wynagrodzeń. KSN występuje o kontynuację tych prac, o opracowanie kilkuletniego całościowego harmonogramu poprawy finansowania zadań szkolnictwa wyższego.

MENiS podziela pogląd o celowości sporządzenia takiego harmonogramu. Trwają prace nad strategią edukacyjną państwa. Dokument ten określi również perspektywy rozwojowe szkolnictwa wyższego. Harmonogram poprawy finansowania będzie fragmentem tego opracowania.

4. Zmiany prawa dotyczącego szkolnictwa wyższego

Min. Łybacka krótko zarysowała program prac legislacyjnych swojego resortu w zakresie szkolnictwa wyższego. Przewiduje on trzy kroki. Pierwszy, to mała, szybka nowelizacja pozwalająca na bardziej elastyczne, niż to miało miejsce dotychczas, potraktowanie tzw. zamiejscowych ośrodków dydaktycznych. Drugi krok, to większa nowelizacja (w perspektywie połowy roku) uwzględniająca postulowaną pilną zmianę statusu doktoranta (chodzi głównie o "uZUSowanie" stypendiów), także kwestię łączenia się uczelni w korporacje oraz zapisy umacniające autonomię uczelni. W

tej drugiej noweli mogły by się znaleźć sprawy wieloletowości nauczycieli akademickich, a także tworzenie kolegiów licencjackich przez uczelnie akademickie (w tym kwestia wprowadzenia w tych kolegiach stanowiska profesora dydaktycznego, bez wymogu habilitacji). Trzeci krok, to pełna duża ustawa porządkująca cały system szkolnictwa wyższego. Perspektywa czasowa trzeciego kroku, to co najmniej rok. Przy okazji tego omówienia min. Łybacka stanowczo zdementowała zapowiedzi zmian prezentowane przez prof. dr hab. Janusza Borkowskiego z Uniwersytetu Łódzkiego, który jest członkiem zespołu doradców Ministra Edukacji Narodowej i Sportu do spraw szkolnictwa wyższego i przewodniczącym zespołu roboczego do spraw rozpatrzenia potrzeby i zakresu nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Wypowiedzi prof. Borkowskiego dotyczące zwłaszcza zagadnienia odpłatności za studia nie są w żadnej mierze wykładnią stanowiska MENiS.

KSN uważa, że prace zmieniające prawo rządzące szkolnictwem wyższym wymagają kontynuacji. KSN opracowała spójny i całościowy projekt ustawy "Prawo o szkolnictwie wyższym". Został on w poprzedniej kadencji wniesiony do Sejmu jako projekt poselski. KSN uważa, że projekt ten, niezależnie od tego jaki status formalny będzie miał obecnie, jest nadal aktualny i zwraca się do Ministra o uwzględnienie tego projektu w dalszych pracach legislacyjnych.

MENiS przygotowując projekt dużej ustawy porządkującej z pewnością uwzględni wszystkie poważne opracowania, do których zalicza także projekt opracowany i propagowany przez KSN.

5. Wskaźnik określający środki na finansowanie wynagrodzeń pracowników nie będących nauczycielami akademickimi

W lipcowej noweli ustawy o szkolnictwie wyższym przyjęto 1 jako docelowy wskaźnik kształtowania wy-

nagrodzeń w grupie pracowników nie będących nauczycielami akademickimi (w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej). KSN uważa, że jest to zbyt niska wartość wskaźnika. Proponowano aby wynosił 1,25. W związku z tym KSN zwraca się o podjęcie przez MENiS prac prowadzących do obiektywnego wyznaczenia wskaźnika określającego środki na finansowanie wynagrodzeń pracowników nie będących nauczycielami akademickimi. W odniesieniu do tej sprawy MENiS nie widzi przeszkód, by prace takie podjąć.

6. Bieżące współdziałanie Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu z Krajową Sekcją Nauki

Ustalono, że w zakresie wszystkich poruszanych tematów będą między MENiS i KSN nawiązane kontakty robocze. Ustalono również, że w sprawach interwencyjnych będą utrzymywane bieżące kontakty na zasadach dotychczasowych.

7. Sprawy i ustalenia szczegółowe

Współpraca nad systematycznie od kilku lat opracowywanym przez KSN we współdziałaniu z MENiS i uczelniami zestawem informacji o sytuacji finansowej uczelni (ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji płacowej) będzie kontynuowana.

KSN zwrócił się o informację dotyczącą zasad rozdziału środków finansowych pomiędzy uczelnie w 2002 r. Zgłosił gotowość współdziałania przy wypracowywaniu tych zasad na przyszłość.

KSN postuluje przetłumaczenie i spopularyzowanie honorowanych przez Polskę zaleceń międzynarodowych dotyczących szkolnictwa wyższego, w tym konwencji UNESCO z 1997 roku o statusie personelu nauczającego w szkołach wyższych (Recommendation Concerning the Status of Higher-Education Teaching Personnel).

Minister Edukacji Narodowej i Sportu
/-/ Krystyna Łybacka

Przewodniczący KSN NSZZ "Solidarność"
// Janusz Sobieszczański

Poniżej zamieszczamy nadchodzące do Biura Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S" stanowiska, protesty i wystąpienia organizacji zakładowych związku. (Red.)

Stanowisko Komisji Zakładowej NSZZ "S" Uniwersytetu Warszawskiego ws zmian w Kodeksie Pracy.

Warszawa, 11.04.2002 r.

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Uniwersytetu Warszawskiego uważa, że projektowane zmiany zmierzają do pozbawienia pracowników resztek ochrony wynikającej z Kodeksu Pracy w sytuacji kiedy rynek pracy jest ewidentnie rynkiem pracodawcy.

W naszej ocenie proponowane rozwiązania nie służą bezpośrednio powstawaniu nowych miejsc pracy i nie są najistotniejsze dla rozwiązywania problemu bezrobocia a wręcz przeciwnie mogą spowodować jego wzrost.

Proponowana nowelizacja Kodeksu Pracy jest również próbą przerzucenia części kosztów pracy na pracobiorcę a w konsekwencji dalszego pogorszenia jego sytuacji prawno-ekonomicznej.

Przewodniczący KZ NSZZ "S" U.W.
/-/ Krzysztof Laskowski

**Międzyzakładowa Komisja NSZZ "Solidarność", Śląska Akademia Medyczna
40-952 Katowice, ul. Poniatowskiego 15**

Katowice, 15.04.2002 r.

W. Pan Janusz Sobieszcański
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S"

Uprzejmie informuję, że Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych w dniu 22.02.2002 r. podjęła uchwałę w sprawie zniesienia obowiązującego pensum dydaktycznego. Przesyłam odpowiednie pismo skierowane do MKK NSZZ "Solidarność" Śląskiej Akademii Medycznej przez Rektora – prof. zw. dr hab. Tadeusza Wilczoka i stanowisko Związku Zawodowego "Solidarność" w tej sprawie. Z wyrazami szacunku.

Za MKK NSZZ "Solidarność"
/-/ dr Elżbieta Mansfeld

Rektor Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach

Katowice, 10.04.2002 r.

Szanowna Pani dr Elżbieta Mansfeld
Przewodnicząca MKK NSZZ "S" Śląskiej Akademii Medycznej

Szanowna Pani Doktor

Konferencja Rektorów Uczelni Medycznych w dniu 22 lutego 2002 roku podjęła uchwałę w sprawie zniesienia obowiązującego pensum dydaktycznego. Minister Zdrowia prof. dr hab. Mariusz Łapiński polecił wszczęcie procedur zmierzających do prawnego usankcjonowania powyższej uchwały.

Jednocześnie Minister Zdrowia oczekuje od rektorów uczelni medycznych propozycji nowego trybu rozliczania czasu pracy nauczycieli akademickich wraz z uzasadnieniem.

Wobec powyższego zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie w terminie do dnia 12 kwietnia 2002 roku, które umożliwi mi sformułowanie oficjalnego projektu uchwały Senatu Śląskiej Akademii Medycznej w powyższej sprawie. Z wyrazami szacunku

/-/ prof. zw. dr hab. Tadeusz Wilczok

**Międzyzakładowa Komisja NSZZ "Solidarność", Śląska Akademia Medyczna
40-952 Katowice, ul. Poniatowskiego 15**

Katowice, dnia 11 kwietnia 2002 r.

Sz. P. prof. zw. dr hab. Tadeusz Wilczok
JM Rektor Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach

W związku z pismem z dnia 10 kwietnia 2002 r. MKK NSZZ "Solidarność" Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach nie wyraża zgody na likwidację pensum dydaktycznego w Akademii Medycznych.

Rozumiemy, że trudna sytuacja ekonomiczna Uczelni Wyższych wymaga energicznych działań reformatorskich, jednak nie mogą one odbywać się kosztem nauczycieli akademickich, którzy i tak są wyjątkowo nisko wynagradzani. Propozycja zniesienia pensum dydaktycznego otwiera drogę do obciążenia asystentów i adiunktów dodatkowymi obowiązkami dydaktycznymi, bez zwiększenia wynagrodzenia, a w dalszej perspektywie do zwolnień z pracy różnych grup pracowników. Jedyńm celem proponowanej likwidacji pensum dydaktycznego jest zmniejszenie zatrudnienia, a więc oszczędności finansowe uzyskane kosztem pracowników. Związek Zawodowy NSZZ "Solidarność" Śląskiej Akademii Medycznej nie może wyrazić zgody na tego rodzaju działania. Protestujemy stanowczo przeciw temu w imieniu i interesie nauczycieli akademickich Śląskiej Akademii Medycznej. Z wyrazami szacunku

Za MKK NSZZ "S" Śląskiej Akademii Medycznej
/-/ dr n. med. Elżbieta Mansfeld

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI I ZESPOŁÓW KSN

Jerzy Żurak

Przewodniczący Komisji d/s Płacowych Krajowej Sekcji Nauki

Sprawozdanie z prac Komisji d/s Płac KSN NSZZ "S"

w kadencji 1998-2002

Komisja d/s płac po wyborze przez Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki w Krakowie na przewodniczącego kol. Jerzego Żuraka zorganizowała pracę w swój tradycyjny sposób:

- Ważne decyzje były podejmowane przez Zebrania Plenarne Komisji, odbyło się takich zebrań w omawianej kadencji kilkanaście (średnio co trzy miesiące). Brali w nich udział przedstawiciele prawie wszystkich Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" działających w szkołach wyższych
- zwykle było to 30-40 osób.
- częściej spotykali się koordynatorzy do spraw płac z ok. 10 ośrodków akademickich
- opracowane na tych spotkaniach materiały stanowiły podstawę dla działań osób prowadzących negocjacje, były też prezentowane Radzie KSN.

w negocjacjach na różnych szczeblach jak i przygotowaniu materiałów najaktywniejszy udział brały następujące osoby:

Krystyna Andrzejewska, Elżbieta Chrzanowska, Elżbieta Kryś, Grażyna Maciejko, Ewa Małyszko, Ewa Żurawska, Piotr Lewandowski, Tadeusz Lisik, Jan Masiak, Julian Srebrny, Tadeusz Szymański, Andrzej Tomczyk, Jerzy Jah-ll.

W omawianym okresie komisja koncentrowała się przede wszystkim nad pracami dotyczącymi płac oraz opiniowaniem projektów ustaw i rozporządzeń w tym zakresie. W poszczególnych latach opiniowaliśmy projekty budżetów Państwa latach, w szczególności w części dot. finansowania szkolnictwa wyższego i płac sfery budżetowej. Oprócz uczestnictwa w negocjacjach w Ministerstwie Edukacji Narodowej oraz resortach które sprawują nadzór nad szkołami wyższymi, przedstawiciele naszej komisji brali również udział z głosem doradczym, lub jako eksperci, w obradach Komisji Trójstronnej, Zespołów Międzyresortowych oraz Komisji Sejmowych. W okresie trwania minionej kadencji uczestniczyliśmy w około 100 spotkaniach. Przedstawiciele Komisji uczestniczyli w corocznie organizowanych przez MEN konferencjach Dyrektorów Administracyjnych i Kwestorów uczelni publicznych. Dużo czasu zajmowały nam również bieżące interwencyjne działania w uczelniach, w których występowały problemy płacowe pomiędzy Związkami Zawodowymi a kierownictwem uczelni (między innymi spór w UŁ, oraz w AM w Łodzi). Udzieliliśmy, w sumie, ponad tysiąc porad w formie telefonicznej, e-mailowej, czy też pisemnej.

Istotnymi elementami usprawniającymi naszą pracę było zorganizowanie:

9. dobrze działającej sieci koordynatorów d/s płacowych we wszystkich ośrodkach akademickich,
10. stworzenie przez kol. Julian Srebrny banku adresów poczty komputerowej za pomocą, której docieraliśmy z informacjami w sprawach będących w obszarze naszego działania do niemal wszystkich uczelni,
11. istotne, przy rozsyłaniu materiałów i ogłoszeń, było także wsparcie ze strony sekretariatu KSN.

Podstawą naszego działania, w omawianej kadencji, był przyjęty z początkiem roku 1999r. na plenarnym posiedzeniu naszej komisji.

Program działania Komisji d/s Płac Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S"

1. Przygotowanie propozycji w zakresie płac w projektowanym prawie o szkolnictwie wyższym.
2. Wyprzedzające przygotowania do prac w ramach Komisji Trójstronnej w celu kształtowania płac znacznie poprawiającego sytuację płacową pracowników szkolnictwa wyższego.
3. Współudział w ramach KT oraz komisji sejmowych w zakresie przygotowania prawa umożliwiającego zawierania układów zbiorowych.
4. Kształtowanie wynagrodzeń w cywilnej sferze budżetowej - wznowienie działań po odrzuceniu przez Sejm poselskiej wersji ustawy, w celu przygotowania nowej wersji projektu ustawy.
5. Kontynuacja działań w ramach komisji powołanej przez MEN w zakresie opracowania właściwych relacji wynagrodzeń dla pracowników szkolnictwa wyższego.
6. Współudział przy nowelizacji algorytmu rozdysponowania środków na działalność dydaktyczną przez MEN do uczelni. Zaproponowanie nowej filozofii kształtowania budżetu szkolnictwa wyższego w ramach ustawy budżetowej Państwa - wpływ wyników algorytmu na wysokość przyznawanych środków budżetowych dla całego szkolnictwa wyższego.

7. Prowadzenie dorocznych ankiet płacowo-finansowych i ich doskonalenie
8. Podpisanie porozumienia z MEN w sprawie jednolitej interpretacji art. 27 ust.3 ustawy o związkach zawodowych.
9. Propozycja powiększenia składu komisji o przedstawicieli jednostek pozauczelnianych (JBR-y, PAN) oraz uczelni zrzeszonych w innych sekcjach i sekretariatach.
10. Kontynuacja wykupu ulg za przejazd kolejowe.

Należy podkreślić, że dzięki bardzo dobrej współpracy ze Zbigniewem Kruszyńskim - członkiem prezydium KK "S" oraz posłami AWS, szczególnie Ewą Tomaszewską, Karolem Łuźniakiem, Zbigniewem Rynasiewiczem, Janem Kulasem, szereg naszych problemów można było załatwić pozytywnie.

Założony program działania Komisji ds. Płac KSN zrealizowany został następująco:

1. Przygotowanie propozycji w zakresie płac w projektowanym prawie o szkolnictwie wyższym.

Sprawy wynagrodzeń pracowników uczelni zawarte zostały w dziale IV rozdziału 3,5,6 projektu Krajowej Sekcji Nauki "Prawo o Szkolnictwie Wyższym", opracowanym przez zespół pod przewodnictwem kol. Jerzego Olędzkiego. Poszczególne artykuły w/w. rozdziałów konsultowane były z przedstawicielami naszej komisji.

- Art. 170 i 171- dotyczące czasu pracy nauczycieli akademickich.
- Art. 173 - w zakresie wynagrodzenia nauczycieli akademickich
- Art. 199 - dot. zwiększenia poziomu wynagrodzeń ponad wysokość ustaloną na podstawie układów zbiorowych.
- Art. 200 - mówiący o tworzeniu funduszu nagród.
- Art. 201- dot. przyznawania nagród jubileuszowych za wieloletnią pracę.

Biorąc udział w rozmowach dotyczących ustanowienia nowej ustawy o szkolnictwie wyższym doszliśmy do wniosku, że uwarunkowania polityczne oraz rozbicie środowiska akademickiego stanowiły istotne trudności w przeprowadzeniu przez Sejm, szczególnie nas najbardziej interesującego projektu opracowanego przez KSN. Z tych to powodów w kadencji sejmu (1997-2001) nie otrzymamy nowego kompleksowego prawa o szkolnictwie wyższym. W tej sytuacji uważaliśmy, że NSZZ "Solidarność" powinien dołożyć starań, aby przynajmniej część nowych rozwiązań można było wprowadzić poprzez modyfikację obecnego prawa. Mamy tu szczególnie na myśli elementy dotyczące wynagrodzeń i spraw pracowniczych. Tak też się stało. Sejm przy istotnym współdziałaniu KSN uchwalił nowelizację ustawy o szkolnictwie wyższym. Ważnym elementem noweli, było wdrożenie systemowego wzrostu wynagrodzeń pracowników szkół wyższych. Komisja d/s Płac opracowała koncepcję kształtowania widełek płacowych w perspektywie trzyetapowego systemowego wzrostu wynagrodzeń oraz sposobu dystrybucji środków przeznaczonych na płace do poszczególnych uczelni. Należy tu podkreślić istotną rolę Ministra Edmunda Wittbrodta. Prowadzone negocjacje w MEN doprowadziły do wprowadzenia w życie nieomal w całości naszej koncepcji. Odzwierciedleniem tego jest podpisane porozumienie płacowe pomiędzy MEN, a działającymi w obrębie szkolnictwa Związkami Zawodowymi. O szczegółach informowaliśmy na bieżąco.

2. Wyprzedzające przygotowania do prac w ramach Komisji Trójstronnej w celu kształtowania płac na rok 2001.

W okresie (1998-2001) zaistniał poważny kryzys w prowadzeniu dialogu społecznego na poziomie Komisji Trójstronnej. Dotyczyło to również w szczególności nas interesującym kształtowaniu wynagrodzeń w sferze budżetowej w tym szkolnictwa wyższego. Powodem uniemożliwiającym prowadzenie dialogu było zdaniem rządu wystąpienie z uczestnictwa w pracach Komisji Trójstronnej OPZZ. Należy jednak zwrócić uwagę, że rząd był również powodem napięć w pracach komisji. Przykładem tego jest między innymi niedotrzymanie terminów przedstawienia do negocjacji założeń wzrostu wynagrodzeń na rok 2001 pozwalających na zakończenie negocjacji w ustawowo określonym terminie tj. do końca lipca br. Na skutek naszych interwencji, a szczególnie działań Prezydium KK związku doszło do rozmów w dniach 23.08, 31.10 i 3.11. 2000 r. Przedstawiona przez rząd propozycja minimalnego wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej powyżej planowanej w budżecie roku 2001 inflacji, spotkała się z bezwzględna krytyką związku. Opracowana przez Naszą komisję opinia do w/w propozycji stała się między innymi podstawą do wejścia w spór z rządem. Wynik wejścia w spór z rządem zaowocował wdrożeniem systemowego wzrostu wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym.

3. Układy Zbiorowe Pracy.

W miesiącu listopadzie 1999r. otrzymaliśmy do opiniowania rządowy projekt ustawy "o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw"- w szczególności dotyczący działu XI - "Układy Zbiorowe Pracy". Projekt ten został złożony przez rząd do sejmu 7.10.1999 r. (druk nr 1423). W sejmie powstała podkomisja nad-

zwyczajna pod przewodnictwem posła AWS- Michała Wojtczaka. W imieniu NSZZ "S" w uzgodnieniach uczestniczyli przedstawiciele KK: Z. Kruszyński, J. Łagowski, J. Niemiec. Przedstawiciele naszej komisji brali udział w pracach komisji sejmowych w sprawach dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki. W miesiącu listopadzie 2000r. nowelizacja Kodeksu Pracy została uchwalona przez Sejm. Układy zbiorowe zawierane będą na poziomie ogólnopolskim oraz na poziomie poszczególnych uczelni. Z początkiem br. powstał w KSN pod przewodnictwem kol. Wojciecha Pillicha Zespół ds. UZP. Zgodnie z zaakceptowanym przez Radę KSN programem pracy, Komisja d/s Płac za pośrednictwem eksperta (dr Mirosław Włodarczyk – UŁ) przygotowuje projekt Ponadzakładowego UZP. Przedstawiciele Komisji Zakładowych zostaną zaznajomieni przez autora projektu z zasadami wdrażania UZP na szczeblach uczelni i centralnie na zorganizowanych przez Komisję przynajmniej dwukrotnie spotkaniach. Przedstawiciele Komisji będą brali udział w negocjacjach dot. wdrożenia tych układów z przedstawicielami poszczególnych resortów sprawującymi nadzór na szkołami wyższymi.

4. Kształtowanie wynagrodzeń w cywilnej sferze budżetowej - wznowienie działań, w celu przygotowania nowej wersji projektu ustawy.

W miesiącu październiku 1999r. rząd przekazał do sejmu nową wersję projektu ustawy. " o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej " - druk nr 1465. Powołana została podkomisja nadzwyczajna w składzie posłów: H. Góralska-UW- przewodnicząca, J.Kaleta- SLD, S. Pietrewicz- PSL, Z Rynasiewicz- AWS. W obradach podkomisji oraz komisji finansów publicznych zajmującej się również tym tematem brali czynny udział Z. Kruszyński, J. Srebrny oraz J. Żurak. Przy istotnym zaangażowaniu posłów AWS: E. Tomaszewskiej, Z. Rynasiewicza i J. Kulasa udało się wypracować ostateczną wersję ustawy, która w znacznym stopniu spełnia nasze oczekiwania. Najważniejszym elementem, było uwzględnienie wnoszonego przez nas od dawna postulatu o rozrównaniu powiązania wynagrodzeń pracowników poszczególnych działów cywilnej sfery budżetowej od średnich wynagrodzeń wszystkich pracowników sfery budżetowej. Uwzględniona została również poprawka: "Średnioroczne wskaźniki wzrostu wynagrodzeń dla poszczególnych grup pracowników będą uwzględniać w szczególności nowe zadania oraz zwiększenie zadań dotychczasowych".- przy poparciu posła Pietrewicza.

Ustawa została przyjęta przez Sejm i w dniu 23.12.1999 r. i ukazała się w Dz. Ustaw Nr 110.

Zmiana ta dała możliwość podjęcia działań nad systemowym wzrostem wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym, bez konsekwencji budżetowych dla pozostałych działów sfery budżetowej.

5. Działania nad opracowaniem właściwych relacji wynagrodzeń dla pracowników szkolnictwa wyższego.

Z przykrością musimy stwierdzić, że MEN zaprzestał działań w tym zakresie. Od roku 1999 nie doszło do żadnego posiedzenia zespołu.

6.Współdziałanie przy nowelizacji algorytmu MEN podziału środków na działalność dydaktyczną poszczególnych uczelni.

Biorąc pod uwagę przyznanie w ramach budżetu 2000 bardzo niskich środków na szkolnictwo wyższe, poparliśmy stanowisko Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego wyrażone przy ocenie propozycji wzrostu wynagrodzeń w 2000 i 2001 r. Stanowisko to postulowało zamrożenie algorytmu na poziomie roku 1999 i rozdysponowanie środków na działalność dydaktyczną zgodnie ze strukturą tego roku. Dalsze przyporządkowywanie struktury poszczególnych uczelni pod wymogi algorytmu przekracza naszym zdaniem ich możliwości, doprowadza też do istotnych wynaturzeń w prawidłowym zarządzaniu uczelniami.

Komisja uważała, że wyniki algorytmu powinny mieć bezpośredni wpływ na finansowanie Szkolnictwa Wyższego w ramach budżetu państwa. Przy negatywnej opinii rządu wobec takich rozwiązań uważamy, że algorytm wraz z wynikającymi z niego danymi należy zamrozić w obecnym kształcie. Wyczerpały się już jego możliwości pozytywnego wpływu na działalność Uczelni Wyższych. W perspektywie należy rozpocząć prace nad innym systemem dystrybucji środków na działalność dydaktyczną Uczelni.

7. Ankiety dotyczące płac, finansów i spraw socjalnych

Opracowanie ankiety za rok 1998 spotkało się z bardzo przychylnymi ocenami w tym w szczególności Ministerstwa Edukacji Narodowej (list z wyrazami uznania na ręce kol. Grażyny Maciejko – głównego autora opracowania). Dzięki temu uzyskaliśmy z MEN granty na pełne sfinansowanie ankiet za lata 1999 i 2000. Ankiety w poszczególnych latach obejmowały różne dodatkowe elementy, między innymi w roku 1999 obejmowały również sprawy socjalne. Każdorazowo na ankiety odpowiadało około 50 uczelni. Zakres ankiet konsultowany był z przedstawicielami odpowiednich departamentów MEN. Podsumowania ankiet przekazywane były wszystkim Komisjom Zakładowym oraz rektorom uczelni, które przysyłały swoje dane. Otrzymywali je również przedstawiciele rządu jak i posłowie.

8. Podpisanie porozumienia z MEN w sprawie jednolitej interpretacji art. 27 ust.3 ustawy o związkach zawodowych.

Działania nasze prowadzone na kanwie sporu zbiorowego w Uniwersytecie Łódzkim pomiędzy związkami zawodowymi a rektorem uczelni, doprowadziły do porozumienia z MEN w tej kwestii. Podczas negocjacji płacowych dotyczących wzrostu wynagrodzeń od 1.03.1999r. wspólnie uzgodniona interpretacja art. 27 ust.3 została przekazana rektorom szkół wyższych w piśmie przewodnim ministra – DKS-W.S.W-1040-56/ET/99 z dnia 13.04.99 o treści “Ponadto pozwalam sobie przypomnieć Państwu, iż w świetle art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr65, poz. 385 z późn. zm.) podejmowanie istotnych decyzji dotyczących poszczególnych grup społeczności przez organy uczelni, w tym jednoosobowe, powinno się odbywać z uwzględnieniem uprawnień związków zawodowych, wynikających z ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 235 z późn. zm.) i nie powinno tych uprawnień naruszać. Zapis ten nakłada na władze uczelni konieczność respektowania uprawnień związków zawodowych wynikających, między innymi, z zapisu art. 27 ust. 3 ustawy o związkach zawodowych stanowiącego, iż zasady podziału środków na wynagrodzenia dla poszczególnych grup pracowników ustala się w uzgodnieniu z zakładowymi organizacjami związkowymi zakończonymi porozumieniem”.

W trakcie negocjacji dot. wdrożenia wzrostów wynagrodzeń od 1.01. 2000 r. przedstawiciele naszej Komisji przedstawili również stanowisko, iż zgodnie z ustawami o finansach publicznych oraz o związkach zawodowych, uzgodnieniu przez rektorów z działającymi w uczelni związkami zawodowymi podlegają również zasady podziału dodatkowych środków przeznaczonych przez władze uczelni na wynagrodzenia pracowników pochodzących ze źródeł innych niż dotacja budżetowa. Środki pozabudżetowe stanowią obecnie średnio około 40% budżetów uczelni. Większa ich część decyzją senatów uczelni przeznaczona jest na wynagrodzenia. Stoimy na stanowisku, że zasady podziału w/w. środków zgodnie z art. 27 ust. 3 ustawy o zw. zawodowych podlegają uzgodnieniu. MEN realizację Naszego wniosku uzależnił od uzyskania prawnej interpretacji ze strony MPiPS. O wydanie opinii w tym zakresie MEN wystąpił 23.02.2000 do MPiPS. Po wielu konsultacjach nasz postulat uzyskał akceptację i przy okazji wdrażania wzrostów wynagrodzeń od 1.01.2001r. został przekazany uczelniom do stosowania.

9. Propozycja powiększenia składu komisji o przedstawicieli JBR i PAN.

W omawianym okresie nie udało się powiększyć składu naszej Komisji o kolegów z JBR-ów i jednostek PAN. W przypadku JBR-ów różnorodność źródeł pozyskiwania środków na płace powoduje, że niemal każda jednostka prowadzi własny indywidualny system kształtowania płac. Na skutek różnych okoliczności, doszło do wydzielenia się ze struktur KSN sekcji jednostek PAN i powołania przez nie odrębnej sekcji branżowej pracowników PAN NSZZ ”Solidarność”. Nawiązaliśmy współpracę z przedstawicielami szkół artystycznych zrzeszonych w Sekretariacie Kultury NSZZ “S” . Aktywny udział w pracach naszej Komisji brał obecny przewodniczący Rady Sekcji Szkół Artystycznych kol. Jerzy Jahll.

10. Kontynuacja wykupu ulg za przejazdy kolejowe.

Wzorem lat ubiegłych Dyrekcja Generalna PKP przedstawiła pod koniec roku propozycję wykupu legitymacji dla pracowników szkół wyższych . Krótki okres czasu spowodował, że MEN przekazał do uczelni informacje o wykupie legitymacji na przejazdy środkami PKP w wersji przedstawionej przez Dyrekcję Generalną bez wcześniejszych uzgodnień ze związkami zawodowymi. Należy podkreślić, że na skutek opieszałości MEN nie rozwiązano problemu przyznania legitymacji, na przejeździe ulgowe doktorantom. Od roku 2002 sejm RP podjął decyzję o zlikwidowaniu ulg dla nauczycieli i zmniejszeniu wysokości ulg dla studentów przy przejazdach środkami PKP i PKS.

Decyzja ta spotkała się z ostrym sprzeciwem z naszej strony.

Zdaję sobie sprawę, że szereg istotnych problemów środowiska w zakresie wynagradzania pracowników szkolnictwa wyższego wymaga dalszych intensywnych działań, które staną przed Komisją w następnej kadencji, jak chociażby:

- zawarcie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy,
- współpraca z uczelniami w zakresie ewentualnego zawierania Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy,
- wdrożenie kolejnych etapów systemowego wzrostu wynagrodzeń.

Sumując sprawozdanie, pragnę podziękować wszystkim koleżankom i kolegom biorącym czynny udział w pracach Komisji. Szczególnie dziękuję Koordynatorom Ośrodków Akademickich oraz osobom biorącym udział, na różnych poziomach, w negocjacjach dotyczących kształtowania wynagrodzeń i finansowania szkół wyższych. Dziękuję również wymienionym w sprawozdaniu kolegom z KK za czynne wspieranie naszych działań. Cenię sobie także fakt nawiązania współpracy z niektórymi posłami poprzedniej kadencji.

/-/ Jerzy Żurak

STANOWISKO

Polskiego Lobby Przemysłowego i Hutniczych Związków Zawodowych w sprawie rządowego Programu Restrukturyzacji Hutnictwa Żelaza i Stali

“Aktualizacja 2002”

Potrzebę podjęcia weryfikacji programu restrukturyzacji polskiego hutnictwa żelaza i stali, a także postulaty w tym zakresie zostały sformułowane przez Polskie Lobby Przemysłowe oraz Związki Zawodowe podczas konferencji:

- w dniu 13 lipca 2000 r. pt.: “Perspektywy polskiego hutnictwa” oraz
- w dniu 19 kwietnia 2001 pt.: “Sposoby ratowania polskiego hutnictwa”.

Analizując rządowy program restrukturyzacji można stwierdzić uwzględnienie postulatów PLP i Związków Zawodowych jedynie odnośnie:

- uznania potrzeby konsolidacja potencjału hutnictwa poprzez zamierzone powołanie holdingu “Polskie Huty Stali S.A.”, a także
- podjęcia działań doraźnych, aby zapobiec bankructwu największych hut polskich.

Natomiast w pozostałej swojej części Program Restrukturyzacji Hutnictwa Żelaza i Stali “Aktualizacja 2002” trzeba uznać jako niezgodny z polską racją stanu, niekonsekwentny ekonomicznie, ułomny i pozbawiony kompleksowości.

Wniosek taki wypływa stąd, że w myśl założeń tego programu, jako jedyne rozwiązanie Rząd proponuje, aby huty polskie po otrzymaniu pomocy finansowej Skarbu Państwa i uzyskaniu stanu, w którym będą trwale rentowne i konkurencyjne, zostały sprywatyzowane na rzecz silnych międzynarodowych inwestorów branżowych. Inaczej mówiąc, w obowiązującym systemie prawnym i finansowym, **przyjmuje się ekonomicznie chorą koncepcję, że w okresie naprawczym Skarb Państwa będzie ponosił nakłady związane z rozwojem hutnictwa, a po uzyskaniu przez hutnictwo rentowności i zdolności do samofinansowania - korzyści i dochody stąd wynikające przejmie nie Skarb Państwa, lecz kapitał zagraniczny.** Kapitał ten ma ponadto reprezentować interes gospodarki polskiej i (posiadając nadwyżki zdolności produkcyjnych we własnych hutach) zrzec się na rzecz rozwoju polskiego hutnictwa możliwości eksportu swoich wyrobów hutniczych do Polski.

Jak wskazują przykłady w sprywatyzowanych sektorach gospodarki na rzecz kapitału zagranicznego (np. w przemyśle motoryzacyjnym) właściciele zagraniczni prowadzą często wzmożony import z firm macierzystych i ograniczają zdolności produkcyjne w Polsce. Pomimo tych faktów mówi się, że “obecna aktualizacja zakłada prowadzenie działań konsolidacyjnych oraz uatrakcyjnienie oferty prywatyzacyjnej”, a dalej wyjaśnia się, że podstawowym założeniem strategii prywatyzacji pozostaje doprowadzenie do sprywatyzowania hut przy udziale silnych inwestorów branżowych”. Natomiast nie bierze się pod uwagę alternatywnych koncepcji, np. że Skarb Państwa zachowa odpowiednie udziały w polskim przemyśle hutniczym, pozwalające zapewnić mu wpływ na strategiczne kierunki rozwoju całej branży, co nie wyklucza partnerskiej współpracy z inwestorami zagranicznymi. (np. w postaci joint venture).

Oczywistym jest, że tymi stwierdzeniami reprezentowana jest nadal zabójcza dla gospodarki kraju ideologia, że najlepiej potrafią reprezentować gospodarkę polską jej właściciele zagraniczni. Ideologia ta wymaga napiętnowania i odrzucenia. Nic więc dziwnego, że program docelowy do 2010 r. nie zakłada ani eliminacji deficytu w obrotach towarowych Polski; ani też nie formułuje koncepcji specjalizacji produkcji hutnictwa polskiego w ramach integrowanego hutnictwa Unii Europejskiej. Nie określa też wielkości polskiej produkcji hutniczej, która docelowo odpowiadałaby potrzebom gospodarki polskiej.

Ponadto:

1. Program dotyczy wyłącznie hut: Katowice, Sendzimir, Cedler, Florian (w dalszej perspektywie Częstochowa), a nie całości polskiego hutnictwa. Koncepcja wybrania do PHS S.A. tylko czterech (pięciu) hut, a z nich tylko najlepszych fragmentów, nie jest dobra. Wymaga to dalszych redukcji zatrudnienia w tych i pozostałych hutach. Szczególnie te ostatnie nieobjęte Programem prawdopodobnie zbankrutują.

2. Z analizy struktury hutnictwa wynika, że produkcja w ciągu ostatnich lat ustabilizowała się – gdy jednocześnie import wyrobów rósł średnio o 20%, a wartościowo o 30% rocznie.

W rezultacie, import blach ocynowanych stanowi 82% zużycia, gdy jednocześnie możliwości polskich hut w tym zakresie są wykorzystywane w 42%. Podobnie import blach ocynkowanych stanowi 50% zużycia, gdy jednocześnie możliwości polskich hut w tym zakresie są wykorzystywane w 42%.

3. Biorąc pod uwagę dane rządowe, jeżeli natychmiast nie uruchomi się procesów modernizacyjnych w naszych hutach, to w 2005 r. będziemy musieli importować ponad 2 mln. ton wyrobów płaskich wysoko przetworzonych, a w 2010 r. - 3 mln. ton. Będzie to dalszym utrzymywaniem kilkudziesięciu tysięcy miejsc pracy w krajach ościennych i Europy Zachodniej oraz zgodą

na zwiększenie z tego tytułu deficytu w handlu zagranicznym co najmniej o miliard dolarów.

4. W restrukturyzacji finansowej wymienionej w Programie mówi się o zmianie obligacji na akcje PHS S.A. Po takiej zamianie pozostaje problem kto te akcje kupi.

5. O ułomności "Aktualizacji 2002" - rządowego "Programu Restrukturyzacji Hutnictwa Żelaza i Stali świadczą również następujące jego braki:

a) w bazowej dla gospodarki kraju dziedzinie przemysłu państwo zamierza zrezygnować z wpływu na jej strategię i nie będzie dążyć do powiązania krajowej produkcji hutniczej z potrzebami programów rozwoju budownictwa mieszkaniowego, budowy autostrad, a także z potrzebami rozwoju polskiego przemysłu maszynowego i obronnego. Aktualizowany program całkowicie pomija kwestię zapotrzebowania w zakresie pośredniego zużycia stali w przemyśle przetwórczym (w produkcji maszyn, szczególnie ciężkich, statków i innego sprzętu transportowego, różnego rodzaju konstrukcji itp.). Jest to poważny brak, ponieważ w krajach rozwiniętych (Polska aspiruje, aby być takim krajem) większość eksportowanej stali zawarta jest w eksportowanych maszynach, pojazdach, konstrukcjach, a także w ogromnych obiektach przemysłowych.

b) aktualizowany program nie formułuje zadań w zakresie udziału importu w zużyciu krajowym wyrobów w 2010 r., ani też w zakładanym poziomie rentowności hutnictwa. Program zakłada utrzymanie do 2005 r. importu finalnych wyrobów hutniczych na poziomie odpowiadającym 40% ich zużycia całkowitego w kraju, szacowanym na 3,3 mln. w r. 2005. Założenie takie oznacza import wyrobów hutniczych w 2005 r. większy o ok. 1.1 mln. t., niż w 1989 r. Tej skali import o wartości ok. 2 mld USD musiałby zwiększyć coroczny deficyt w wymianie handlowej Polski z zagranicą wyrobami hutniczymi do ok. 400 mld USD. Koncepcja taka być może znajduje swoje racje z punktu widzenia przeciwdziałania bankructwu hutnictwa polskiego, z pewnością jednak nie odpowiada ona interesom gospodarki narodowej. Dlatego konieczne jest opracowanie innego wariantu rozwoju hutnictwa polskiego do r. 2005, obejmującego:

- rachunek korzyści i strat dla gospodarki narodowej przy utrzymaniu w 2005 r. importu finalnych wyrobów hutniczych na poziomie 40% ich całkowitego zużycia w kraju,
- rachunek korzyści i strat dla gospodarki narodowej przy utrzymaniu w 2005 r. importu finalnych wyrobów hutniczych ograniczonego do poziomu 15% ich całkowitego zużycia w kraju,
- wzrost zużycia całkowitego stali w kraju w 2005 r. wywołany rządowym programem ożywienia gospodarki szczególnie w zakresie budownictwa mieszkaniowego oraz budowy autostrad. Oszacowanie proponowanego importu w 2005 r. finalnych wyrobów hutniczych na poziomie ich 15% zużycia całkowitego w kraju (odpowiednio zweryfikowanego) powinno stanowić podstawę dla ponownego rozpatrzenia przez Rząd programu modernizacji hutnictwa w etapie do r. 2005.

c) program aktualizacji nie wyciąga wniosków z konsekwencji wynikających z niskiego obecnie poziomu konkurencyjności polskich wyrobów hutniczych. Wzrastający import wyrobów wskazuje, że do czasu wzrostu konkurencyjności hutnictwa w efekcie podejmowanego programu modernizacyjnego wymaga ono promocyjno-ochronnej polityki gospodarczej państwa obejmującej co najmniej:

- pilnego wprowadzenia ochrony krajowego rynku stalowego przed nadmiernym importem wyrobów hutniczych, co najmniej na poziomie wprowadzanym przez Unię Europejską,
- pilnego i skutecznego wprowadzenia działań związanych z restrukturyzacją zadłużenia hut oraz pomyślnego przeprowadzenia postępowań układowych w zakładach hutniczych, które takie działania podjęły,
- opracowania programu rządowego najpilniejszych działań inwestycyjnych w hutnictwie z gwarancją poręczeń budżetowych oraz z terminem ich realizacji.

d) przyjęte docelowo w 2010 r. zużycie w Polsce 9,3 mln. ton wyrobów hutniczych jest mocno zaniżone i nie zapewnia zaspokojenia potrzeb słabo zainwestowanej i niedorozwiniętej gospodarki polskiej. Dlatego wielkość ta powinna być odrzucona i zastąpiona nową odpowiednio zweryfikowaną. Przyjęte w 2010 r. zużycie w Polsce 9,3 mln. stali oparte zostało o ekstrapolację obecnego zużycia wyrobów finalnych hutnictwa, wynoszącego 180 kg/mieszkańca; zużycie to wynosiło w Polsce w 1986 r. 392 kg, a w krajach UE wynosi ono obecnie średnio 404 kg/mieszkańca. Obecnie niskie zużycie wyrobów hutniczych w Polsce jest wskaźnikiem obrazującym załamanie się gospodarki polskiej, powiązane z gwałtownym spadkiem produkcji przemysłowej oraz spadkiem inwestowania. Stan obecny nie może być podstawą do ekstrapolacyjnego ustalenia potrzeb w 2010 r.. Przyjęte w 2010 r. zużycie 9,3mln. t. wyrobów hutniczych oznaczałoby bowiem założenie, nawet w tym horyzoncie czasu bardzo dużego - sięgającego 50% zużycia - importu stali oraz związanych z nim dużych wydatków dewizowych państwa. Dlatego konieczne jest, aby docelowo do 2010 r. program rozwoju hutnictwa oprzeć o wskaźnik zużycia w Polsce wyrobów hutniczych na poziomie bliskim osiągniętego w 1986 r. tj. przyjmujący w 2010 r. zużycie ok. 350 kg wyrobów hutniczych na mieszkańca Polski.

6. Bazowy dla gospodarki charakter hutnictwa, z natury niska rentowność jego produkcji powiązana z jej wysoką kapitałochłonnością, jak również specyfika organizacji zbytu produkcji hutniczej nakazują, aby program rozwoju hutnictwa nie ograniczał się jedynie do przemysłu hutniczego, lecz obejmował ten zakres powiązań hutnictwa z przemysłem przetwórczym i ze zbytem produkcji hutniczej oraz z finansowaniem zarówno jej bieżących potrzeb jak i inwestycji hutniczych, który warunkuje efektywność hutnictwa w gospodarce narodowej. Z tego punktu widzenia program rozwoju hutnictwa polskiego powinien być bardziej kompleksowy i obejmować włączenie do holdingu "Polskie Huty Stali S.A.":

a) spółek handlowych "Stalexportu" i "Impexmetalu";

b) niektórych przedsiębiorstw budowy maszyn ciężkich,

c) państwowej instytucji finansowej, uprawnionej do obsługi bieżącego finansowania produkcji hutnictwa oraz do finansowania jego inwestycji kredytami dostosowanymi do specyfiki cykli produkcyjnych hutnictwa, jego niskiej rentowności oraz wysokiej kapitałochłonności (powinna to być państwowa korporacja typu non profit, nisko opodatkowana, nie nastawiona na zyski).

7. W przemyśle krajowym obserwujemy nadzwyczaj szybko postępujące zmniejszanie się udziału własności polskiej. Narastająca dominacja kapitału zagranicznego, dochodząca już do 80% w niektórych gałęziach gospodarki i handlu nie polepszyła (jak oczekiwano) konkurencyjności przemysłu krajowego, bowiem obserwujemy coraz mniejszy udział krajowego przemysłu w polskim rynku i duży deficyt w handlu zagranicznym. Dominacja kapitału zagranicznego nie przyczyniła się również do rozwoju krajowego zaplecza naukowo-badawczego, gdyż następuje zanik krajowej dokumentacji technicznej w zakresie konstrukcji wyrobów i technologii ich wytwarzania oraz zanik krajowych prac naukowo-badawczych. Polska praca staje się coraz bardziej prymitywna i ogranicza się w sferze produkcji do końcowych operacji montażowych. Utrzymujący się niedorozwój i sukcesywnie zmniejszanie się potencjału produkcyjnego i badawczo-rozwojowego krajowego przemysłu oraz jego niezdolność do konkurencyjności na rynkach zagranicznych, a nawet na rynku krajowym, staje się w coraz większym stopniu przyczyną pogłębiającego się kryzysu w całej gospodarce.

Reasumując, przejęcie dużej części przemysłu krajowego przez kapitał zagraniczny nie przyczyniło się ani do wzrostu jego konkurencyjności, ani do rozbudowy jego potencjału, ani do stosownej specjalizacji i kooperacji z przemysłami zagranicznymi uczestniczącymi w procesie globalizacji, natomiast spowodowało zanik szeregu branż m.in. w przemyśle elektronicznym i telekomunikacyjnym, a także w przemyśle precyzyjno-optycznym, maszynowym i włókienniczo-tekstylnym. Ograniczone zostały również dochody państwa z tytułu posiadanego majątku, a tym samym dochody budżetu. Mimo to jak wskazuje „Aktualizacja 2002” kolejny rząd chce sprzedać kapitałowi zagranicznemu tę strategiczną dziedzicę, jakim jest hutnictwo.

Wnioski końcowe.

Opracowana w styczniu i poprawiona w marcu br. rządowa aktualizacja programu restrukturyzacji hutnictwa i stali jest ujęciem wąsko-branżowym, nie nawiązującym systemowo do koncepcji rozwoju całego przemysłu, nie zapewniającym hutnictwu odpowiadającego jego specyfice sposobu finansowania jego potrzeb, nie zawierającym koncepcji eliminowania deficytu w obrotach towarowych hutnictwa z zagranicą oraz zaniżającym docelowo w 2010 r. zużycie w Polsce wyrobów hutniczych.

Z uwagi na powyższe uzasadnione jest jej wdrażanie jedynie w zakresie:

- tworzenia struktur holdingu „Polskie Huty Stali” oraz
- doraźnych działań zapobiegających dalszemu osłabieniu ekonomiczno-technologicznemu i bankructwa największych hut.

Dłatego rządowy program wymaga przepracowania w myśl przedstawionych uprzednio uwag.

Zamiast napisać rzeczywiście potrzebny program dla polskiego hutnictwa, zaprezentowano kolejny raz „oryginalne” podejście do problemu restrukturyzacji, polegające na dalszej likwidacji produkcji i dalszym zmniejszeniu zatrudnienia. Przecież nie może być tak, by w miejsce poszukiwań nowych rynków zbytu i wzrostu eksportu dla lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych wymyślono (po zwolnieniu z hutnictwa 140 tys. pracowników) kolejną redukcję zatrudnienia, a po zmniejszeniu produkcji w hutnictwie o połowę, następną redukcję produkcji. Jeżeli zwrócimy uwagę, że hutnictwo jest przemysłem kapitałochłonnym o dużych kosztach stałych, to w takiej sytuacji ograniczenie wielkości produkcji jest strzałem samobójczym w samo istnienie hutnictwa w Polsce i to w sytuacji katastrofalnego bezrobocia.

Niżej podpisani stanowczo domagają się od rządu uwzględnienia powyższych ocen oraz postulatów i deklarują współdziałanie w ich urzeczywistnieniu. Ich nie uwzględnienie może spowodować różne formy protestu z naszej strony.

Kraków - Nowa Huta, 6 kwietnia 2002 r.

Niżej podpisani:

1) Związek Zawodowy Inżynierów i Techników, Sekcja Krajowa Hutnictwa, V-ce Przewodniczący /-/mgr inż. Bolesław Barczyński. 2) Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego, Sekcja Hutnicza, Przewodniczący /-/Marek Nanus. 3) Polskie Lobby Przemysłowe, ul. Świętokrzyska 14a pok. 540 (ZG SIMO), 00-050 Warszawa, Koordynator PLP /-/ Paweł Soroka. 4) Związek Zawodowy Inżynierów i Techników, Przewodniczący Zarządu HTS S.A. /-/mgr inż. Antoni Kwater. 5) MK NSZZ „Solidarność 80” przy HK S.A. /-/ podpis nieczytelny. 6) Krajowa Sekcja Hutnictwa i Koksownictwa, Związek Zawodowy „KONTRA”, Huta Katowice S.A., Przewodniczący /-/ Stanisław Kalisz. 7) Przewodniczący Zespołu Hutnictwa Komisji Krajowej W.Z. „Sierpień 80” /-/ J. Kucharz. 8) Zarząd Regionu NSZZ Solidarność 80 „Małopolska”, Vice Przewodnicząca /-/ Jolanta Stalmach. 9) Krajowy Sekretariat Hutnictwa Koksownictwa i Przeróbki Metali NSZZ „Solidarność-80” Przewodniczący /-/ Mieczysław Kucharski.

*Jeśli jakieś stanowiska okażą się przestarzałe lub niepotrzebne,
zatrudnieni na nich pracownicy akademicy nie mają prawa domagać się innego.*

Ryszard Mosakowski

SZKOLNICTWO WYŻSZE W HOLANDII

Holandia jest monarchią konstytucyjną zajmującą obszar o powierzchni 41 532 km², a ludność tego kraju w lipcu 2000 r. osiągnęła liczbę 15 892 237 osób. Składa się z 12 prowincji oraz dwóch obszarów zależnych: Aruba i Antyle. PKB wyrażony w PPP wyniósł w 1999 r. 365,1 mld USD, a PKB na 1 mieszkańca – 23 100 USD. Holandia jest członkiem założycielem NATO i Wspólnot Europejskich oraz znalazła się wśród 11 krajów, które przystąpiły do Europejskiej Unii Monetarnej w 1999 r.

System szkolnictwa wyższego Holandii obejmuje szkolnictwo uniwersyteckie i wyższe szkolnictwo zawodowe, prowadzone odpowiednio w 13 uniwersytetach i 56 wyższych szkołach zawodowych (*hoger beroepsonderwijs, HBO*) finansowanych przez państwo, a także w Uniwersytecie Otwartym założonym w 1984 r., który prowadzi kształcenie na odległość. Ponadto istnieje także 58 zatwierdzonych instytucji podlegających ustawie o szkolnictwie wyższym i badaniach, które nie są finansowane przez państwo. Instytucje te mają uprawnienia do uruchamiania kierunków studiów, gdy wystąpi na nie popyt, i zamykania przy spadku popytu. W roku akademickim 1998/99 w uniwersytetach studiowało 154 700, a w HBO 230 100 studentów.

UNIwersytety

Uniwersytety holenderskie posiadają zwykle strukturę wydziałową. Po uchwaleniu w 1997 r. ustawy o zarządzaniu w uniwersytetach najważniejsze ciała zarządzające na poziomie uniwersytetu to rada nadzorcza i rada zarządzająca, a na poziomie wydziału - dziekan.

Rada nadzorcza powołuje i zwalnia członków rady zarządzającej, nadzoruje zarządzanie uniwersytetem, zatwierdza dokumenty strategiczne, np.: przepisy administracyjne i wewnętrzne uregulowania prawne, plan pracy, budżet i raport z jego wykonania. Rada nadzorcza wyraża swoją opinię dopiero na końcu całego procesu konsultacji, co oznacza, że może wstrzymać dowolną zmianę polityki uniwersytetu zaproponowaną przez radę zarządzającą. Członków rady nadzorczej powołuje minister, rada w związku z tym tylko jemu podlega.

Rada zarządzająca jest odpowiedzialna za wszystkie aspekty zarządzania i administracji na poziomie uniwersytetu, w tym za politykę strategiczną w zakresie nauczania i badań oraz bieżące zarządzanie sprawami całego uniwersytetu. Przygotowuje również budżet uniwersytetu, może także wydawać wytyczne dziekanom w zakresie nauczania i badań.

Zarządzanie i administracja na poziomie wydziału należą do kompetencji i obowiązków dziekana, powoływanego przez radę nadzorczą, który osobiście odpowiada za organizację nauczania i badań oraz za bieżące kierowanie wydziałem. Zamiast dziekana rada zarządzająca może powołać zarząd wydziału z takimi samymi uprawnieniami i obowiązkami, kierowany przez dziekana.

Poza tymi ciałami zarządzającymi są również ciała

przedstawicielskie pracowników i studentów: rada uniwersytetu i rady wydziałów. Uniwersytety mają w pewnym stopniu ustawową swobodę kształtowania tego typu ciał. Mogą bowiem powołać wspólne rady złożone z pracowników i studentów, bądź oddzielne dla każdej z tych grup. W pierwszym przypadku rada powinna się składać z równej liczby przedstawicieli pracowników i studentów. Poza właściwymi ciałami przedstawicielskimi są również komitety programów studiów, które pełnią ważną doradczą rolę w określaniu treści programów oraz ocenianiu nauczania w uniwersytecie. Tam, gdzie istnieją oddzielne ciała przedstawicielskie studentów, mogą oni, poprzez komitety programów studiów, w których są reprezentowani, prosić osoby odpowiedzialne za dany kierunek studiów, aby składały sprawozdania na temat jakości nauczania. Studenci mają także prawo do składania zbiorowej skargi, jeśli zajęcia dydaktyczne nie spełniają oczekiwanych przez nich standardów.

SZKOŁY HBO

Każdą szkołą wyższą HBO kieruje zarząd lub rada menedżerska, składająca się z maksimum 3 członków, która posiada pewne uprawnienia oraz obowiązki przekazane przez kompetentną władzę. Te ciała są odpowiedzialne za zarządzanie procesem przygotowania decyzji i jej wprowadzania w życie oraz koordynację spraw bieżących uczelni i jej administracji.

Szkoły wyższe HBO oferują edukację przygotowującą do wykonywania określonych zawodów w różnych dziedzinach, takich jak: edukacja, ekonomia, języki obce i kultura, nauki inżynierskie i technologia, rolnictwo i środowisko naturalne oraz opieka zdrowotna. Są to uczelnie o różnej wielkości, przy czym największa kształci 20-25 tys. studentów, pozostałe są znacznie mniejsze. Wymaga się, by najmniejsza uczelnia tego typu miała co najmniej 700 studentów, z wyjątkiem kształcących nauczycieli szkół podstawowych, dla których dolny limit ustalono na 250 osób. W 1999 r. było tylko 6 szkół kształcących poniżej 600 studentów. W wyniku integracji liczba HBO zmniejszyła się w 1999 r. z prawie 350 do 56. Szkoły wyższe HBO nie prowadzą badań podstawowych, nie nadają stopni naukowych doktora ani nie stwarzają możliwości wykonywania pracy doktorskiej.

PARTNERZY W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

Za jakość edukacji odpowiada Ministerstwo Edukacji, Kultury i Nauki, gdyż jest ono odpowiedzialne za legislację w całym systemie edukacji. Za zapewnienie jakości programów studiów w swoich dziedzinach odpowiadają także ministrowie zdrowia publicznego i rolnictwa. Sprawami jakości edukacji zajmują się odpowiednie inspektoraty w tych ministerstwach.

Od 1997 r., po uchwaleniu ustawy o reformie systemu doradczego i przyjęciu przepisów ramowych ciał doradczych, nastąpiło rozdzielenie funkcji doradczych i konsultacyjnych oraz zmniejszenie liczby tych ciał. Ciałami doradczymi Ministerstwa Edukacji, Kultury i Nauki są: Rada Edu-

kacyjna, Rada ds. Kultury i Nauki oraz Rada ds. Technologii. Ciała konsultacyjne w dziedzinie szkolnictwa wyższego to: Komitet Konsultacyjny Szkolnictwa Wyższego, stowarzyszenia szkół wyższych HBO, uniwersytetów i szpitali dydaktycznych oraz krajowe organizacje badawcze. Konsultacje mają miejsce także z organizacjami studentkami w ramach Studenckiego Komitetu Konsultacyjnego. Płace i warunki pracy, ustawodawstwo dotyczące bezpieczeństwa socjalnego i emerytury są negocjowane pomiędzy Stowarzyszeniem Pracodawców Publicznych a Stowarzyszeniem Federacji Związków Zawodowych Pracowników Służb Publicznych i Edukacji (SCO), w ramach Rady ds. Polityki Personalnej Sektora Publicznego (ROP). Poniżej ROP federacje związków zawodowych pracowników sektora publicznego odbywają konsultacje z ministrem w ramach Komitetu Sektorowego Edukacji i Nauki na temat warunków pracy pracowników edukacyjnych. Rozmowy na tym poziomie ograniczają się do kilku spraw, a mianowicie: ogólnej podwyżki płac; zmian w ogólnych prawach do zasiłków chorobowych i dla bezrobotnych, gdy przekraczają one ustawowe uprawnienia; ogólnych zmian godzin pracy. Te sprawy są zawarte w dekrete o statusie prawnym pracowników edukacyjnych. Konsultacje na temat innych warunków pracy zostały zdecentralizowane do poziomu poszczególnych uczelni.

Zgodnie z dekretem na temat konsultacji pracowników edukacyjnych i badawczych, nie można dokonać żadnych zmian w statusie prawnym pracowników bez zgody federacji związków zawodowych pracowników sektora publicznego i edukacji.

PRACOWNICY AKADEMICY

Pojęcie „pracownicy akademicy” odnosi się do wszystkich kategorii pracowników zaangażowanych w badanie lub nauczanie. Kategoria „pozostali pracownicy” obejmuje pracowników administracyjnych i pomocniczych, bibliotecznych oraz pełniących funkcje menedżerskie. Obecna struktura stanowisk akademickich obejmuje profesorów (*hooglerar*), głównych wykładowców uniwersyteckich (*universitair hoofddocent – UHD*) i wykładowców uniwersyteckich (*universitair docent – UD*). Te trzy stanowiska znajdują się we wzajemnym stosunku hierarchicznym i tworzą typową drabinę kariery naukowej.

Inne kategorie pracowników akademickich to: współpracownicy naukowcy i dydaktyczni zatrudnieni w uniwersytetach i afiliowanych przy uniwersytetach instytucjach badawczych, a ponadto praktykanci badawczy i studenci asystenci. W przeliczeniu na pełne etaty w 1997 r. w uniwersytetach było zatrudnionych 21 497 pracowników akademickich. Udział profesorów stanowił 11,4 proc., głównych wykładowców – 12,2 proc., wykładowców – 27,4 proc., współpracowników dydaktycznych/badawczych – 25,7 proc., praktykantów badawczych – 20,5 proc. oraz asystentów – 6,8 proc.

W HBO od 1993 r. istnieją następujące stanowiska, wymienione w kolejności od najniższego do najwyższego: nauczyciel A (*docent A – docA*), nauczyciel B (*docent B – docB*), nauczyciel kolegium A (*hogeschooldocent A – hsdocA*), nauczyciel kolegium B (*hogeschooldocent B – hsdocB*), nauczyciel kolegium C (*hogeschooldocent C – hsdocC*), starszy wykładowca (*hogeschoolhoofddocent – hshdoc*) i lektor (*lektor*). Dwa najwyższe stanowiska (starszego wykładowcy i lektora) zostały utworzone pod koniec lat 90. i wymagają wyższych kwalifikacji akademickich. W przeliczeniu na pełne etaty w 1997 r. było zatrudnionych

13 108 nauczycieli. Udział nauczycieli A stanowił 50,6 proc., nauczycieli B – 3 proc., nauczycieli kolegium A – 40 proc., nauczycieli kolegium B – 0,3 proc., nauczycieli kolegium C – 0,1 proc., starszych wykładowców – 1,0 proc. i tylko 3 lektorów, inni pracownicy akademicy stanowili 6 proc.

WARUNKI PRACY I ZATRUDNIENIA

Uważa się, że nauczyciele akademicy są urzędnikami państwowymi, jednak w 1987 r. zniesiono powoływanie profesorów przez Koronę, zastępując je wzajemnym związkiem pomiędzy pracownikami akademickimi jako pracownikami z jednej strony, a uczelniami jako pracodawcami prawnymi z drugiej. Wprowadzie na większości stanowisk zatrudnia się na stałe, ale pracownicy akademicy nie mają już takiej pozycji, jak w przeszłości. Obecnie, jeśli jakieś stanowiska okażą się przestarzałe lub niepotrzebne, zatrudnieni na nich pracownicy akademicy nie mają prawa domagać się innego. Powodem zwolnienia, nawet pracowników z *tenure*, może być spadek liczby studentów w departamentach. Również profesorowie mogą być zwolnieni, ale procedura ich zwolnienia jest bardzo długa i kosztowna. Formalne obowiązki pracowników akademickich zostały zdecentralizowane do poziomu uniwersytetów.

PŁACE

Struktura płac pracowników akademickich jest oparta na ocenie pracy. W rezultacie, każda osoba zostaje przypisana do jednego z 18 szczebli na „drabinie” płac pracowników sektora publicznego. Z każdym szczeblem związana jest odpowiednia płaca minimalna i maksymalna oraz od 1 do 12 rocznych przyrostów płac. Większości pracowników roczne podwyżki płac są przyznawane automatycznie, chociaż uczelnie mają prawo wycofania podwyżki w przypadku stwierdzenia słabych wyników w pracy. Płaca miesięczna brutto w euro w 1998 r. dla 52 proc. profesorów zawierała się w przedziale 3880-5528, natomiast dla 47 proc. wynosiła 4569-6688 (najwyższy szczebel na drabinie). Prawie 100 proc. wykładowców (dokładnie 98,4 proc.) posiadało płace w przedziale 3400-4569, 87,1 proc. wykładowców i 90,2 proc. współpracowników badawczych/dydaktycznych miało płace w przedziale 1811-3825, natomiast płace najniższej kategorii pracowników akademickich – praktykantów badawczych (100 proc.), zawierały się w przedziale 1811-2871.

W HBO płaca 39,1 proc. nauczycieli zawierała się w przedziale 2438-3356 euro, a dla 56,5 proc. w przedziale 2962-3825 euro. Wyżej podane przedziały oznaczają rozpiętości „widełek” płac, a nie rozpiętość rzeczywistych płac.

FINANSOWANIE

W 1994 R. wprowadzono nowy system finansowania, zmodyfikowany nieco w 1998 r., zgodnie z którym uczelnie otrzymują środki w postaci jednej puli. Zasady alokacji środków są oparte na kryterium odnoszącym się do liczby studentów oraz efektów kształcenia. Większe sumy są przewidziane dla kierunków studiów bardziej kosztownych, jak medycyna, a mniejsze dla kierunków o niższych kosztach, jak np. studia językowe. Wprowadzona w 1998 r. modyfikacja miała na celu zmniejszenie wpływu fluktuacji liczby studentów, nadawanych stopni akademickich i doktorskich oraz wydawanych zaświadczeń inżynierów konstruktorów na wielkość przydzielanych środków.

Podstawowe kryteria finansowania badań naukowych w uniwersytetach to ich znaczenie społeczne i naukowe oraz jakość. Środki na badania pochodzą z trzech różnych źródeł: pierwszym jest bezpośrednie finansowanie rządowe

zawarte w granicy dydaktycznym; drugim – Holenderska Organizacja Badań Naukowych (NWO), przydzielająca w imieniu rządu fundusze na konkretne projekty badawcze (pośrednie finansowanie rządowe), oraz Królewska Akademia Sztuk i Nauk (KNAW), która finansuje swoich naukowców pracujących w uniwersytetach; trzecie źródło to środki pochodzące od innych ciał rządowych, instytucji typu *non-profit*, z sektora prywatnego oraz od instytucji zagranicznych. Udział sektora prywatnego w trzecim źródle środków na badania wynosi ok. 15 proc. Bezpośrednie wydatki państwa na szkolnictwo wyższe, zgodnie z danymi OECD, w 1997 r. wyniosły 1,1 proc. PKB.

STUDIA

Studia są częściowo płatne, ale studenci otrzymują zasiłki od państwa na pokrycie czesnego oraz inną pomoc materialną. Uniwersyteckie programy studiów są silnie skoncentrowane na głównej dziedzinie wiedzy, w której nadawany jest stopień akademicki. Nawet na pierwszych latach studiów nie ma przedmiotów, które można by zaklasyfikować do dziedziny nauk wyzwolonych. W ramach poszczególnych kierunków studenci mają do pewnego stopnia swobodę ułożenia indywidualnych programów studiów. Podobnie, za aprobatą odpowiedniej rady egzaminacyjnej, studenci mogą zestawić swoje przedmioty bezpośrednio związane ze stopniem akademickim poprzez wybór jednostek studiów znajdujących się w ofercie. Studia uniwersyteckie prowadzą do egzaminu na stopień zwany *doctoraal*, wymagający zgromadzenia 168 punktów kredytowych, co w praktyce odpowiada studiom 4-letnim. Jeden punkt kredytowy odpowiada bowiem 40 godzinom tygodniowej pracy studenta, składającej się z wykładów, ćwiczeń laboratoryjnych (tam, gdzie istnieją) i niezależnych studiów. W zasadzie, roczne obciążenie obejmuje 42 p. Studia zaczynają się od części propedeutycznej, kończącej się egzaminami. W tym celu powołuje się radę egzaminacyjną do każdego programu studiów, która prowadzi egzaminy oraz organizuje i koordynuje egzaminy pośrednie.

Istnieją również kierunki studiów trwające dłużej, wymagające zdobycia większej liczby punktów kredytowych: medycyna, farmacja. Chirurgia weterynaryjna – 252 p. (6 lat); stomatologia, filozofia w konkretnej dyscyplinie, niektóre studia w naukach inżynierskich i rolniczych prowadzące do tytułu inżyniera – 210 p. (5 lat).

Studia związane ze specyficznymi zawodami muszą obejmować praktyczne przygotowanie do uprawiania zawodu. Dotyczy to lekarzy, dentystów, chirurgów weterynaryjnych, architektów i farmaceutów.

Od roku akademickiego 1999/2000 uniwersytety klasyczne mogą wydłużyć studia w naukach ścisłych do 5 lat. Wynika to z potrzeby włączenia dodatkowego materiału i wprowadzenia innych zmian w programach studiów.

Studenci, którzy zdadzą egzamin na stopień *doctoraal*, mają prawo używania następujących tytułów akademickich: *ingenieur*, *doctorandus* lub *meester*. Tytuł *ingenieur* jest używany przez absolwentów uniwersytetów technicznych i uniwersytetów rolniczych, a *doctorandus* przez absolwentów innych uniwersytetów, natomiast tytuł *meester* przez absolwentów prawa.

Szkoły wyższe HBO także nadają tylko jeden stopień akademicki na wszystkich kierunkach po ukończeniu studiów 4-letnich. Ich programy zawsze są zorientowa-

ne na określone kariery zawodowe. Ważnym elementem studiów jest przygotowanie praktyczne w postaci praktyki zawodowej lub podjęcie pracy w firmach bądź innych instytucjach. Absolwenci uzyskują tytuł *baccalaureus*, a w naukach technicznych i rolniczych tytuł *ingenieur*. Uzyskiwany tytuł uprawnia zarówno do studiów podyplomowych, jak i wykonywania pracy doktorskiej.

ZAPEWNIENIE JAKOŚCI

Sprawami jakości szkolnictwa wyższego zajmują się odpowiednie inspektoraty w Ministerstwie Edukacji, Kultury i Nauki, Ministerstwie Zdrowia Publicznego oraz Rolnictwa. Inspektorat ocenia rzetelność i skrupulatność przeprowadzania ocen przez powołane w tym celu komitety uczelniane i doradza ministrowi, zwłaszcza w sytuacjach, gdy raporty komitetów dają podstawy do niepokoju o jakość edukacji.

Zewnętrzne oceny jakości są dokonywane w każdej dyscyplinie przez komitety oceniające, składające się z 6-8 ekspertów zewnętrznych. Komitet pracuje zgodnie z procedurą uzgodnioną przez ministerstwo z wyższymi uczelniami. Ustalenia przewidują m.in. okresową inspekcję każdego kierunku w uniwersytecie co 6 lat, a w HBO co 7 lat. Komitet oceniający składa się z ekspertów z tej samej dyscypliny naukowej, pochodzących z uniwersytetów, HBO, innych instytucji, przemysłu, z zagranicy oraz dwóch studentów.

DALSZE REFORMY

Po uchwaleniu ustawy akredytacyjnej, zatwierdzonej przez rząd w marcu 2001 r., akredytacja będzie wymagana od każdej uczelni pragnącej wydawać odpowiednie zaświadczenia, nadawać tytuły akademickie lub zapewniać studentom prawo do pomocy finansowej rządu. Znak jakości będzie wydawało niezależne ciało akredytacyjne składające się z nie więcej niż 14 członków powołanych przez ministra. Nowe programy będą oceniane jeszcze przed ich wprowadzeniem i dopiero po upływie 5 lat będą mogły uzyskać akredytację. System akredytacji ma się rozpocząć w 2002 r., a do 31 grudnia 2006 r. wszystkie programy studiów mają być akredytowane.

W październiku 2001 r. rząd zatwierdził projekt ustawy, która po uzyskaniu aprobaty Parlamentu będzie stanowiła podstawę prawną wprowadzenia do systemu szkolnictwa wyższego stopni *bachelor* i *master*. Oczekuje się, że większość kierunków studiów uniwersyteckich przejdzie natychmiast na nowy system stopni z początkiem roku 2002/03. Studia na stopień *bachelor* będą wymagały zgromadzenia 126 p., co odpowiada przynajmniej 3 latom studiów. Po uzyskaniu stopnia *bachelor*, część studentów będzie mogła podjąć studia na poziomie *master*, do których rekrutacja odbywać się będzie w procesie selekcji. Uniwersytety będą miały prawo wprowadzić opłatę za studia na poziomie *master* w wysokości 5-krotnej wartości ustawowego czesnego. Będą jednak jednocześnie zobowiązane do poszukiwania sposobów pomocy finansowej studentom, których nie stać na ponoszenie tak wysokich opłat. Studenci HBO będą kończyli studia ze stopniem *bachelor*. Uczelnie tego typu będą mogły w przyszłości rozwijać programy na poziomie *master*, ale bez finansowania rządowego. Od stycznia 2003 r. system finansowania uniwersytetów zostanie znowelizowany w kierunku uzależnienia finansowania uczelni również od liczby nadawanych stopni *bachelor*. Na wprowadzenie nowego systemu wyasygnowano sumę ok. 45 mln euro.

/-/ Ryszard Mosakowski

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" Instytutu Lotnictwa przyjęła oświadczenie w bulwersującej sprawie zwolnienia członków Rady Naukowej Instytutu. Poniżej zamieszczamy przedruk odpowiednich dokumentów z biuletynu "Informacje" nr 5(35) z kwietnia 2002 r. według informacji uzyskanych od Edwarda Krauze (Red.)

Warszawa 11.04.2002 r.

**OŚWIADCZENIE
KOMISJI ZAKŁADOWEJ
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" W INSTYTUCIE LOTNICTWA**

Koleżanki i Koledzy

Kilka dni temu w Instytucie Lotnictwa miał miejsce bezprecedensowy fakt dyscyplinarnego zwolnienia z pracy, wybranych przez załogę do Rady Naukowej, kolegów prof. Jerzego M. oraz dr Jacka G. W świetle wydarzeń mających miejsce podczas posiedzenia Rady Naukowej trzy tygodnie wcześniej, podczas której prof. Jerzy M. złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt dotyczący wystąpienia do organu założycielskiego z wnioskiem o odwołanie dyr. Witolda W. z funkcji dyrektora Instytutu Lotnictwa, a dr Jacek G. popierał tę propozycję, nie mamy wątpliwości, iż przyczyny zwolnienia naszych kolegów z pracy są inne od podanych w oświadczeniu dyrektora I. Lot. Można nie zgadzać się z poglądami wyrażanymi publicznie przez prof. Jerzego M. oraz dr Jacka G., można z nimi dyskutować lecz używanie wobec nich siły zamiast argumentów jest faktem niegodnym dyrektora Instytutu. Uważamy, że wydarzenia, które miały miejsce to wielka moralna porażka naszej instytutowej władzy. Niestety skutki tych błędnych decyzji będziemy odczuwać wszyscy.

Na posiedzeniu Komisji Zakładowej postanowiliśmy wspólnie i jednogłośnie, że będziemy bronić naszych kolegów w Sądzie Pracy tak jak bronimy wszystkich innych pokrzywdzonych i będziemy stać na straży naszych ideałów to jest prawdy i sprawiedliwości.

**Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność"
w Instytucie Lotnictwa**

W ramach pomocy dla Profesora Jerzego M. i doktora Jacka G., sprawą zainteresowaliśmy Komisję Interwencji Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność", przekazując równocześnie do konsultacji prawnej pierwszą wersję przygotowanego przez Komisję Zakładową pozwu do Sądu Pracy. Komisja Interwencji KSN oceniła zwolnienia dyscyplinarnego dwóch członków Rady Naukowej jako szczególnie drastyczny przypadek wymagający pełnego wsparcia ze strony naszej ogólnopolskiej struktury związkowej.

Fakt, że dotyczy to osób nie będących członkami "Solidarności", w najmniejszym stopniu nie wpłynie na stosunek do sprawy naszych prawników i Prezydium KSN. Przewodniczący Komisji Interwencji, Edward Krauze, będzie osobiście reprezentował w Sądzie Pracy interesy Profesora Jerzego M. i Jacka G. O okolicznościach sprawy poinformowane zostaną wszystkie organizacje zakładowe wchodzące w skład Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność".

W dniu 16 kwietnia Edward Krauze przedstawił sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz obecnemu na posiedzeniu wiceministrowi nauki okoliczności dyscyplinarnego zwolnienia z pracy obydwu członków Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa. Posiedzenie komisji sejmowej poświęcone było ocenie funkcjonowania ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, zaś Edward Krauze brał w nim udział jako ekspert komisji sejmowej poprzedniej kadencji.

W ubiegłym tygodniu w Sądzie Pracy złożone zostały pozwы Profesora Jerzego M. i doktora Jacka G. Poniżej zamieszczamy tekst tego drugiego pozwu:

Warszawa, 16 kwietnia 2002 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi
Sąd Pracy
Al. Solidarności 127
00-951 Warszawa**

**Powód: dr inż. Jacek G.
Pozwany: Instytut Lotnictwa**

Pozew o przywrócenie do pracy

Wnoszę o uznanie za bezskuteczne rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Uzasadnienie

Byłem zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 31 lipca 1989 r. na czas nie określony na stanowisku adiunkta w Zespole Zadaniowym d/s Samolotów Specjalnych.

W dniu 4.04.2002 r. pracodawca rozwiązał ze mną umowę o pracę w trybie art. 52 KP. Jako przyczynę podał ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych – próbę destabilizacji działania Instytutu polegającą na tym, że:

1. w dniu 29 marca 2002 roku bez upoważnienia i bezprawnie opublikowałem na stronach internetowych Instytutu Lotnictwa zbiór nieprawdziwych informacji wskazujących na utratę zdolności realizacji prac oraz fatalny stan finansów Instytutu,

2. podjąłem próbę wstrzymania badania typu oraz unicestwienia możliwości rynkowych samolotu I-23 Manager poprzez samowolne opracowanie oraz upowszechnienie listu o rzekomych wadach technicznych tego samolotu.

Według pozwanego spowodowało to całkowitą utratę zaufania do mnie jako pracownika, a tym samym brak możliwości zatrudniania na zajmowanym stanowisku.

Jestem członkiem Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa, wybranym w wyborach bezpośrednich przez załogę Instytutu Lotnictwa na kadencję 1999 – 2003. Rada Naukowa jest, w rozumieniu art. 20 ustawy o jednostkach badawczo – rozwojowych, jednym z organów Instytutu Lotnictwa, do którego obowiązków należą zadania podane w art. 24 w/w ustawy.

Obowiązujący na podstawie art. 25 pkt. 5 ustawy o jednostkach badawczo – rozwojowych, Regulamin Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa w § 5 pkt. 4 stanowi: *“Posiedzenia Rady są jawne, ich przebieg może być przez wszystkich obecnych na posiedzeniach plenarnych relacjonowany na zewnątrz, chyba że przewodniczący posiedzenia zarządzi tajność całego posiedzenia lub jego części.”* Sugerowane przez stronę pozwaną jako bezprawne opublikowanie na stronach internetowych (tj. na stronach sieci wewnętrznej) Instytutu Lotnictwa *“zbioru nieprawdziwych informacji wskazujących na utratę...”* jest w sposób bezsporny związane z udostępnieniem załodze Instytutu Lotnictwa stenogramu przebiegu otwartego posiedzenia plenarnego Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa z dnia 18 marca 2002 roku (wykonanego na podstawie zapisu z taśmy magnetofonowej). Udostępnienie załodze Instytutu Lotnictwa stenogramu przebiegu Rady Naukowej z dnia 18 marca 2002 roku **jest wykonaniem przeze mnie mandatu członka Rady Naukowej** Instytutu Lotnictwa zgodnie z obowiązującym regulaminem Rady Naukowej (§ 5, pkt 4), szczególnie że jestem osobą, która założyła już w roku 2000, internetowy serwis informacyjny służący upowszechnianiu działalności Rady Naukowej wśród załogi Instytutu Lotnictwa. Należy dodać, że według mojej wiedzy, w Instytucie Lotnictwa nie istnieją dotychczas jakiegokolwiek przepisy wewnętrzne zabraniające aktywnego korzystania z wewnętrznej sieci komputerowej.

Podany przez pozwanego drugi powód rozwiązania umowy o pracę - *“samowolne opracowanie oraz upowszechnienie listu o rzekomych wadach technicznych...”* - budzi również wątpliwości zarówno formalne jak i merytoryczne. W dniu 19 marca 2001 roku, a więc ponad rok temu, skierowałem wspólnie z ówczesnym Szefem Personelu Latającego Zakładu Badań w Locie Instytutu Lotnictwa, instruktorem - pilotem doświadczalnym I klasy inż. Tadeuszem L., Notatkę Służbową do Dyrektora Instytutu Lotnictwa, której odpis załączam. Formułując treść tej Notatki kierowałem się poczuciem obowiązku i współodpowiedzialności za pomyślne przeprowadzenie badań prototypu nowego polskiego samolotu, w głębokiej trosce o dobre imię Instytutu Lotnictwa oraz bezpieczeństwo pilotów doświadczalnych wykonujących badania. Ignorowanie przez Dyрекcję Instytutu Lotnictwa wcześniejszych ustnych ostrzeżeń, było powodem zapoznania z w/w dokumentem również Przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa, której jestem członkiem, oraz Głównego Inspektora Kontroli Cywilnych Statków Powietrznych, pod którego nadzorem były przeprowadzane badania.

Bez względu na ocenę zasadności mego postępowania, obrazę art. 52 pkt. 2 KP. stanowi podanie jako drugiej przyczyny rozwiązania stosunku pracy, zdarzenia znanego pracodawcy od dnia 19 marca 2001 roku – czyli ponad 11 miesięcy przed rozwiązaniem stosunku pracy.

Rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 52 KP. z członkiem Rady Naukowej z **przyczyn związanych z wykonywaniem mandatu** stanowi obrazę art. 27 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych i winno być potraktowane jako nadużycie prawa przez pracodawcę w rozumieniu art. 8 KP. Przyjęcie odmiennego stanowiska czyniłyby martwymi przepisy art. 24 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych - każda krytyczna postawa członka Rady wobec dyrektora instytutu może skutkować utratą miejsca pracy.

Wobec powyższego wnoszę jak na wstępie.

/Jacek G./

Załączniki:

1. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia,
2. Notatka Służbowa do Dyrektora Instytutu Lotnictwa z dnia 19 marca 2001 roku,
3. Potwierdzenie uzyskania mandatu członka Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa,
4. Wydruk strony internetowej Instytutu Lotnictwa z dnia 4.04.2002,
5. Stenogram przebiegu Rady Naukowej w dniu 18 marca 2002 sporządzony w oparciu o jawny zapis magnetyczny (kaseta jest w posiadaniu Sekretarza Rady Naukowej),
6. Regulamin Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa.

Ponadto zwróciliśmy się do Komisji Interwencji Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność” o przedstawienie opinii prawnej zaistniałych wydarzeń. Kilka dni temu otrzymaliśmy pismo którego główną część zamieszczamy poniżej (z obszernego pisma usunęliśmy fragment dotyczący opinii o rozwiązaniu umowy o pracę z Jackiem G., ponieważ zasadnicza część argumentacji pokrywa się z treścią wcześniej przytoczonego pozwu do Sądu Pracy).

Warszawa, 18 kwietnia 2002r.

Pan Krzysztof Stasinowski
Przewodniczący Komisji Zakładowej

NSZZ "Solidarność" w Instytucie Lotnictwa

W związku z pytaniem dotyczącym prawnych (i poza prawnych) aspektów rozwiązania stosunków pracy bez wypowiedzenia z prof. dr hab. inż. Jerzym M. i dr inż. Jackiem G. Komisja Interwencji KSN przedstawia następujący pogląd.

Działania Dyrektora IL, zdaniem Komisji Interwencji, winne być poddane ocenie art. 218 kodeksu karnego:

Art. 218. § 1. Kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uporczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Obaj zwolnieni z pracy pracownicy są z wyboru członkami Rady Naukowej Instytutu Lotnictwa i wykonywali swój mandat członków Rady.

Pan Prof. Jerzy M. miał prawo (a nawet obowiązek), jeśli uważał to za uzasadnione, przedstawić Radzie wniosek o podjęcie uchwały o wystąpieniu do właściwego ministra z wnioskiem o odwołanie dyrektora. Prawo to wynika bezpośrednio z przepisu art. 24 ust. 2 pkt 2 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych. Ocena, czy przedstawione przez Profesora informacje, będące uzasadnieniem Jego wniosku, są prawdziwe, należała do Rady Naukowej a nie do dyrektora Instytutu. Nawet, gdyby się okazało, że wniosek był nieuzasadniony (oparty na nieprawdziwych przesłankach), działania Profesora nie mogłyby być oceniane przez dyrektora na podstawie art. 52 KP, a jedynie Rada Naukowa nie podjęłaby stosownej uchwały.

Art. 52 KP wyraźnie określa przypadki, w których znajduje on zastosowanie:

"Art. 52. § 1. Pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie:

- 1) ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych,*
- 2) popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem,*
- 3) zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.*

§ 2. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy."

Profesor Jerzy M. na posiedzeniu Rady Naukowej w dniu 18 marca 2002 r. **wykonywał obowiązki członka Rady** a nie obowiązki pracownika instytutu - nie ma do Niego zastosowania pkt 1 ustępu 1 tego artykułu. Również pkt 2 nie ma zastosowania, gdyż Profesor nie popełnił żadnego przestępstwa wykonując mandat członka Rady. Nie utracił również żadnych uprawnień koniecznych do wykonywania pracy (pkt 3) - nie został Mu odebrany tytuł naukowy.

Rozwiązanie stosunku pracy w trybie art. 52 KP. z członkiem Rady Naukowej **z przyczyn związanych z wykonywaniem mandatu** stanowi obrazę art. 27 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych i winno być potraktowane jako nadużycie prawa przez pracodawcę w rozumieniu art. 8 KP. Przyjęcie odmiennego stanowiska czyniłoby martwymi przepisy art. 24 ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych - każda krytyczna postawa członka Rady wobec dyrektora instytutu mogłaby skutkować utratą miejsca pracy.

I takie stanowisko wobec działań dyrektora powinna zająć, moim zdaniem, Rada Naukowa Instytutu. (...)

Również w przypadku dr Jacka G. Rada Naukowa Instytutu powinna zająć odpowiednie stanowisko.

Sprawa rozwiązania stosunków pracy z prof. Jerzego M. i dr Jackiem G. została skierowana do sądu pracy. Uzyskanie przez powodów pozytywnego wyroku stwierdzającego bezprawność postępowania dyrektora Instytutu, będzie kompromitujące dla Instytutu, a przy braku właściwej reakcji ze strony Rady Naukowej, postawi również Ją w niekorzystnym świetle.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Komisji Interwencji
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"
/-/ Edward Krauze

Ciąg dalszy pisma KZ NSZZ "S" Instytutu Lotnictwa:

Pokłosie otwartego posiedzenia

Dyscyplinarne zwolnienia członków Rady Naukowej!

Są już znane pierwsze "rezultaty" otwartego posiedzenia Rady Naukowej w dniu 18 marca. W dniu 4 kwietnia Dyrektor Instytutu Lotnictwa zwolnił z pracy, bez okresu wypowiedzenia, profesora Jerzego M. i doktora Jacka G. Podstawą prawną tych decyzji jest artykuł 52 Kodeksu pracy (ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych). Wydano równocześnie, rygorystycznie egzekwowany, zakaz wstępu prof. Jerzego M. i dr Jacka G. na teren Instytutu.

Przychylając się do wniosków obydwu zainteresowanych Komisja Zakładowa NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" podjęła się reprezentowania ich interesów. Poinformowaliśmy o tym dyrektora Witolda W. prosząc równocześnie o wycofanie zakazu wstępu na teren naszej firmy, tak aby Komisja Zakładowa mogła w pełni wykonywać zadania określone w ustawie o związkach zawodowych (w dniu 22 kwietnia Dyrektor podtrzymał zakaz wstępu w/w do Instytutu).

W wyniku innej uchwały Komisja Zakładowa objęła związkową ochroną wszystkich kandydujących z Listy "Damy Rade" w ostatnich wyborach do Rady Naukowej.

/-/

JESZCZE W SPRAWIE KANDYDATÓW

Grzeczność nakazuje odpowiadać na pisma skierowane pod naszym adresem. Zabieram więc głos w związku z tekstem, który Kol. Krzysztof Zboiński zaadresował częściowo i do mnie, jeśli Go właściwie zrozumiałem (Wiad. KSN, kwiecień 02). Chcę z góry zaznaczyć, że zgadzam się z większością poglądów Autora tego tekstu. Na niektórych sprawach nie znam się, więc głosu zabierać nie będę, np. jak najlepiej wozić TIRy przez Polskę? A to, że nasze drogi nie są w stanie idealnym, wiem oczywiście z własnego doświadczenia. Jednak warto chyba powrócić do sprawy, którą Kolega Zboiński porusza na wstępie - czym mamy kierować się wybierając osoby, którym powierza się odpowiedzialne funkcje publiczne? Dotknąłem wcześniej tego problemu w związku z wyborami do władz naszego Związku, bo tylko tego dotyczyła moja wypowiedź pt. "Głos w dyskusji" (Wiad. KSN, grudzień 01). Zgadzam się, że nie jest to sprawa łatwa, ale chyba nie jest beznadziejna. Przecież nie trudno przewidzieć, kto może kandydować do władz związkowych w regionach i do władz krajowych. Jeśli wśród kandydatów znajdują się osoby, których dotychczasowa działalność w Związku lub na stanowiskach państwowych została oceniona negatywnie przez wielu członków naszego Związku i liczne organizacje zakładowe (a jest takich sporo), to nasi delegaci powinni ich wyeliminować. Jest to zabieg konieczny, ale nie rozwiązuje naszego problemu. Przede wszystkim sami musimy znaleźć takich kandydatów, którym będzie można zawierzyć. Pomimo obaw mego korespondenta jestem przekonany, że tacy kandydaci są wśród nas. I nie trzeba im wierzyć na słowo. Od wielu lat obserwujemy działaczy, którzy poświęcają wiele wysiłku pracy związkowej i to nie dla błyskotliwej kariery, lecz po to, by zaspakajać wewnętrzną potrzebę pracy społecznej. I robią to skutecznie nie wyladowując energii w samym gadaniu. Wielu z nich nie obejmowało ważniejszych funkcji w Związku, bo przebijali ich energiczni, krzykliwi karierowicze, którzy wygrawszy wybory nie zawsze, jak wiemy, zdawali egzamin z powierzonych im obowiązków. Przyznaję, że nie jest łatwo wylansować nowych, mniej znanych na forum związkowym działaczy, zwłaszcza jeśli sami o to nie zabiegają. Jednak mamy jeszcze trochę czasu i jeśli go nie zmarnujemy, to jest szansa na przygotowanie się do wyborów, mając do zaproponowania dobrych kandydatów na ważne stanowiska związkowe. I to jest chyba najpilniejsze obecnie zadanie. Nie jest ono łatwe, ale nie łatwa będzie też cała następna kadencja. Od tego jak i z kim ją rozpoczniemy, będzie zależeć ciąg dalszy.

K. Schmidt-Szałowski

"Wiadomości KSN" Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

Redaguje zespół: Maria Wesołowska, Janusz Sobieszczański, Krzysztof Schmidt-Szałowski

opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczewska

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność"

ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 660 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>